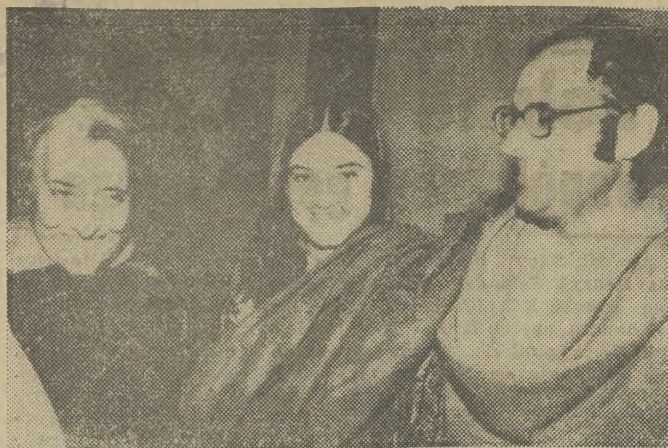




Przewodniczyni Kongresu-I — 62-letnia Indira Gandhi odniosła największy sukces w swej 37-letniej karierze politycznej, gdy niemal kompletne wyniki przedterminowych wyborów powszechnych przyniosły jej partii równe 2/3 mandatów w Izbie Niższej parlamentu indyjskiego. Spośród 523 rozstrzygniętych mandatów Kongres-I zdobył 350, co stanowi równo 66 proc. łącznej liczby 525 mandatów, o które walczyło 3 i 5 km. Najsilniejsza następna Partia Chłopska Lok Dal, której przewodniczący jest dotychczasowy premier, Charan Singh, zdobyła tylko 41 mandatów. Janata, która rządziła krajem od wiosny 1977 r. do lata ubr., i której przewodniczącą Jagjivan Ram miał nadzieję zająć w fotelu premiera jako pierwszy parias dostępny tego zaszczytu, uzyskała zaledwie 32 mandaty. Blok lewicowy zdobył ogółem 52 mandaty, o 19 więcej niż miał dotychczas. Na zdjęciu: Indira Gandhi z synem Sanjayem i jego małżonką. Sanjay został również wybrany do parlamentu. Prezydent Indii — Sanjiva Reddy ma dzisiaj powierzyć przewodniczącą Kongresu-I — Indirę Gandhii misję utworzenia nowego rządu. Jak wiadomo, funkcję tę pełniła ona już w latach 1966—77.

CAF — AP — telefoto

Narada w Biurze Rozwoju naszego miasta

Kraków musi ściślej związać się z Wisłą

W Biurze Rozwoju Krakowa odbyła się wczoraj narada z udziałem zastępcy członka Biura Politycznego KC, I sekretarza KK PZPR, Kazimierza Barcikowskiego oraz prezydenta m. Krakowa, Edwarda Baraszcza, w czasie której omawiano koncepcję zagospodarowania terenów krakowskiej aglomeracji, położonych wzdłuż Wisły. Koncepcję zagospodarowania otoczenia Wisły na terenie krakowskiego zespołu miejskiego przedstawił uczestnikiem obrad główny architekt m. Krakowa, dr Krystian Seibert.

Otoczenie Wisły w obrębie aglomeracji krakowskiej podzielić można na 3 odcinki różniące się pod względem krajobrazowym, a także spełnianych funkcji. Pierwszy obejmuje zachodnią część rzeki powyżej ujścia Rudawy. Tu przeważać będą tereny sportowo-rekreacyjne a częściowo i rolnicze. Drugi obejmuje centrum miasta mniej więcej od Rudawy do stępna wodnego na Dąbii. Charakter użytkowania tego odcinka jest bardzo zróżnicowany i tu właśnie planuje się najdalej posuniete przeobrażenia terenów nadbrzeżnych. Trzeci odcinek we wschodniej części miasta charakteryzuje się dużą ilością przemysłu, baz przeładunkowych itp.

Podczas narady zwrócono uwagę na potrzebę ściślejszego powiązania krakowskiej aglomeracji z rzeką. Duża rola w tym dziele przypadnie samemu mieszkańcom naszego miasta, którzy poprzez czynny społeczny, społeczna inicjatywa, mogą przecież działać bardzo dużo.

Strzały w Ajaccio

PARYŻ. Dzisiaj w nocy doszło do dramatycznego zwrotu sytuacji w Ajaccio, gdzie w środę grupa 30 autonomistów korsykańskich opłamała hotel „Fesh” i zatrzymała jako zakładników kilkudziesięciu gości. Z tłumu atakujących oddziały policji francuskiej, obiegające hotel, wysunął się mężczyzna i oddał 4 strzały do funkcjonariuszy, zabijając jednego i 2 raniąc. Policja podzieliła kontratak w różnych częściach miasta. Doszło do strzelaniny, bowiem nie wszędzie zalecenia policji były przestrzegane. Od kul zginęły 2 osoby, a co najmniej 6 zostało rannych. W samym hotelu panował względny spokój. Okupujący go chcą zwrócić uwagę opinii publicznej na trudne problemy gospodarcze ich zacofanej w porównaniu z Francją kontynentalną wyspy.

DLA STAREGO KRAKOWA

Wczoraj sekretarz KK PZPR, sekretarz Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa — Stefan Markiewicz przyjął przedstawiciela handlowego austriackiej firmy BSB — Aktiengesellschaft für Mechanische Beschriftung und Dekoration GmbH — Erwina Budischowsky'ego. Przedstawiciel BSB przekazał dar o wartości 50 tys. złotych, w postaci materiałów reklamowych zawierających znak graficzny Społecznego Komitetu.

W spotkaniu uczestniczył Ryszard Księżyk — prezes Krakowskiego Związku Spółdzielni Chemicznych „Chemix”, utrzymującego z tą firmą od wielu lat związki handlowe.

Brygady budowlane z Opola, miasta, które jako pierwsze pospieszyło na ratunek zabytkom starego Krakowa, zakończyły wstępne prace przy odnowie kompleksu średniowiecznych budynków Collegium Polskiego przy ul. Gołębiej. W trakcie tych prac obniżono poziom piwnic o przeszło 2,5 m, wywożąc kilkadziesiąt ciężarówek gruzu, zardzewiałego złomu, polamanych mebli itd. Odsłonięto wspaniałe gotyckie ostrołukowe piwnice, zaś na ścianach kilku pomieszczeń — dobrze zachowane polichromie. W pracach pomagali żołnierze z krakowskiego pułku OT im. Bartosza Głowackiego.

Trwa proces normalizacji sytuacji w Afganistanie

W Egipcie prowadzi się szkolenie afgańskich kontrrewolucjonistów

DELHI

Wiceprzewodniczący Rady Rewolucyjnej i wicepremier Afganistanu, Sultan Ali Keszmand oświadczył, że najważniejszymi cechami obecnego etapu rozwoju Afganistanu jest aktywne i ogólnonarodowe poparcie dla przedstawionego przez nowe kierownictwo afgańskie szerokiego programu zmierzającego do realizacji najważniejszych celów wyznaczonych przez rewolucję kwietniową, do zespolenia całego narodu, umocnienia jednności i podniesienia roli partii oraz do przywrócenia ładu i praworządności rewolucyjnej.

Z kolei minister obrony Afganistanu, Muhammed Rafi stwierdził, że próby kół imperialistycznych w USA, usiłujących wykorzystać hegemonistów pekińskich do utworzenia „wspólnego frontu” dla ingerowania w wewnętrzne sprawy Afganistanu i szkolenia zbrojnym rewolucji kwietniowej, to działania skrajnie niebezpieczne, niosące zagrożenie pokoju i bezpieczeństwa w regionie.

Obecnie trwają prace nad projektem demokratycznej konstytucji, wg której lud ma sprawować władzę polityczną poprzez rady ogólnonarodowe i lokalne. Wybory przedstawicieli do Dżirgi (parlamentu) będą przeprowadzone zgodnie z zasadą równości i tajności.

Zwołiona przed kilku dniami z wzięcia wódwa po pierwszym przewodniczącym Rady Rewolucyjnej Afganistanu, Nurze-Mohammedzie Tarakim, pani Nurbibi Taraki, w liście skierowanym do J. Cartera wzywa prezydenta amerykańskiego, ażeby wykazał więcej zrozumienia dla rozwoju sytuacji wewnętrznej w Afganistanie, podkreślając, że Afgańczycy pragną rozwijać się w kierunku, który sami wybrali.

W Kairze poinformowano, że na terytorium Egiptu zaczęły działać ośrodki, w których szkolili się kontrrewolucjonistów afgańskich. Mają oni być przetrzucani do Afganistanu w celu prowadzenia walki z władzą ludową i rządem Afgańską Republiką.



Współczesny św. Mikołaj zamienił tradycyjne sanie na... motocykl. CAF — Photofax

Cena 1 zł

echo

KRAKOWA

ROK XXXV. PISMO POPOLUDNIOWE Nr 8 (10563)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, czwartek 10 stycznia 1980 r.



35-lecie ZHP w Polsce Ludowej

Przewodniczący Rady Państwa, przewodniczący Rady Głównej Przyjaciół Harcerstwa, Henryk Jabłoński przyjął 9 bm. w Belwederze, z okazji 35-lecia działalności harcerstwa w Polsce Ludowej grupę zasłużonych działaczy tej organizacji. Działalność i osiągnięcia ZHP w PRL omówił naczelnik ZHP, Jerzy Wojciechowski, podkreślając, że służba Ludowej Polsce stanowiła w całym 35-leciu prze-

wodni motyw działalności harcerstwa.

Zabierając głos Henryk Jabłoński zwrócił uwagę, że jedną z najistotniejszych wartości, które decydują o społecznej roli ZHP jest walor organizacji, jako autentycznej organizacji dzieci i młodzieży, a nie tylko organizacji „dla dzieci”. Dzięki temu walorowi organizacja wyzwała twórcze ambicje, kształtuje poczucie odpowiedzialności, chęć przodowania, dobrze spożytkowuje moce wychowawcze tkwiące w harcerskich kolektywach. W rozwiązywaniu „kluczowego moralnego dylematu” naszych czasów: „bogatsze życie materialne czy życie o bogatszej treści” całą swą działalnością służy temu drugiemu.

Mijała 10-bm. 35. rocznicę posiedzenia Tymczasowej Naczelnej Rady Harcerskiej, które zapoczątkowało nowy etap w blisko 70-letniej historii harcerstwa wiążąc jego program i działalność ideowo-wychowawczą z socjalistycznym rozwojem Polski, młodzież harcerska uczciła wczoraj w całym kraju, oddając hołd swym poprzednikom.



Na zdjęciu: starcia w irańskim mieście Tebriz. CAF — AP

Gwałtowne starcia w Iranie w dniu żałoby szyickiej

Spokój w Iranie, o którym donosiły wczoraj agencje, okazał się bardzo krótkotrwały. 9 bm. doszło do gwałtownych starć w mieście Tebriz, w którym zginęło co najmniej 10 osób, a przeszło 100 jest rannych. Nad miastem unosi się kłęby dymu z podpalonych budynków. Starcia wybuchły podczas manifestacji, które odbywały się w związku z dniem żałoby szyickiej „erbain”. Miejscowi muzułmanie zorganizowali dwa pochody. W jednym z nich uczestniczyli zwolennicy aiatollaha Szariat-Madarego (rodem z Tebrizu), w drugim zaś, mniej liczny, brali udział zwolennicy aiatollaha Chomeiniego. Pod koniec manifestacji, która przebiegała względnie spokojnie, grupa ludzi przedstawiających się jako stronnicy aiatollaha Szariat-Madarego usiłowała zająć budynek radiostacji. Została ona odparta przez strażników rewolucji. W mieście pojawiły się wówczas uzbrojone grupy z portretami aiatollaha Szariat-Madarego. Zaatakowali oni banki, budynki administracji oraz komitety Chomeiniego. W mieście wybuchła strzelanina.

Pod wieczór doszło do ponownych starć.

Dzisiaj w nocy po ciężkich walkach jakie toczyły się w środę, armia irańska i strażnicy rewolucji odzyskali kontrolę nad Tebrizem.

Jak wiadomo między zwolennikami obydwu przywódców religijnych utrzymuje się od dłuższego czasu różnica zdań w sprawie interpretacji nowej konstytucji: stronnicy Chomeiniego uważają, że to on sprawuje najwyższą władzę, zaś według opinii zwolenników Szariat-Madarego suwerenna władza należy do ludu.

Uroczystości i pochody z okazji dnia żałoby odbyły się również w mieście Kum, gdzie rezyduje Chomeini. Miały one przebieg spokojny.

W środę nastąpiła eksplozja cysterny z benzyna w irańskim porcie Abadan. Zginęło 7 osób, a 17 odniosło rany. Prowadzone jest śledztwo w sprawie przyyczyn eksplozji. W kilka godzin później wybuch bomby poważnie zniszczył budynek poczty w Abadanie. Nie było ofiar w ludziach.

„Sikorski S 76” — najszybszy PARYŻ

Pilot 14-miejscowego helikoptera „Sikorski S 76” — Fred le Grys ustanowił nowy rekord w szybkości przelotu tego rodzaju środkiem lokomocji między Londynem i Paryżem. Odległość między śródmieściami obu metropolii pokonał on w godzinie, 1 minutę i 5 sekund. Średnia szybkość helikoptera wynosiła ok. 273,5 km/godz.



U projektantów mody już lato. Oto jedna z propozycji Instytutu Mody NRD — garsonka z dzianiny w pastelowych odcieniach różu, błękitu i beżu. CAF — ADN

Organizacja w praktyce

Duży plus dla „Budopolu” dla podwykonawców — minus

„Przedstawiliśmy taki program, który jest realny i przedsiębiorstwo dołoży wszelkich starań, aby go wykonać” — deklaracje tę złożył na początku ubiegłego roku mgr inż. ZBIGNIEW MANIAK, dyrektor naczelny PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWY OBIEKTÓW UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ „BUDOPOL” (dawniej Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego „ZETREEM-BUDOPOL”). Rozmawialiśmy wówczas o planach przedsiębiorstwa na 1979 rok, wynikających z uchwały Rady Ministrów, dotyczącej zmian w organizacji pracy, wprowadzania nowych technologii, oszczędności materiałów i czasu pracy.

Mamy już rok 1980, czas na „rozliczenie”.

Zbigniew Maniak: „To nie był łatwy rok. Pracowało się ciężko i nerwowo. Trudna zima, letnie wyłączenia prądu, niesolidni podwykonawcy i kontrahenci... Ale każdy rok, który się dobrze kończy, jest dobry. A my wykonaliśmy

wszystkie zadania rzeczowe”.

Budopolniny: krakowski „BUDOPOL” wznosi przede wszystkim obiekty dla służby zdrowia, szkolnictwa wyższego, buduje hotele i w miarę możliwości wspomaga budownictwo mieszkaniowe. W minionym roku przedsiębiorstwo przekazało do użytku Dom Pogodnej Jesieni przy ul. Brogi, dom studentki „C” Akademii Medycznej, budynek przy ul. Mogińskiej dla KW MO, budynek ZUS-u przy ul. Pędzichów oraz dwa obiekty do zagospodarowania: dla służby zdrowia przy ul. Skarbowej (na 10 miesięcy przed terminem) i stołówkę dla studentów Akademii Wychowania Fizycznego. Wróćmy jednak do tego planu, którego wykonanie zadeklarował z początkiem ubiegłego roku naczelny dyrektor.

NOWE TECHNOLOGIE

Krakowski „BUDOPOL”, jako jedno z pierwszych w kraju przedsiębiorstw, przystosował się do wznoszenia obiektów profilowych (czyli dla służby zdrowia, szkolnictwa wyższego i hoteli) w nowych technologiach: angielskiej, francuskiej i tzw. systemie krakowskim BWP. Wszystkie one pozwalają na znaczne skrócenie procesu budowy, ograniczenie kłopotliwego transportu, oszczędność energii itp. Problem jednak polegał na tym, aby owe technologie były uzgodnione z biurami projektowymi już w fazie wstępnego projektu i dokumentacji technicznej. Z zadania tego „BUDOPOL” wywiązał się całkowicie. W jednym nawet przypadku (Dom Studijnego Nauczyciela WSP) przedsiębiorstwo na własny koszt (Dokończenie na str. 3)

ESTRADA KRAKOWSKA ZAPRASZA na nowy recital piosenkarski RENATY KRETÓWNY

artystki Starego Teatru w Krakowie. pn. „KRAJOBRAZY” — w czwartek 17 stycznia, o godzinie 22, w klubie „Kuznica” — Rynek Główny 25. — Gościnnie wystąpi również znakomity aktor Starego Teatru — JERZY TRELA. Bilety do nabycia w „Filmotechnice” — ul. Krzyża 5 oraz w „Estradzie Krakowskiej” — ul. Szpitalna 40, tel. 264-81 K-186

UTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtowała się będzie nadal w zasięgu wyżu. Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Rano miejscami mgły i zamglenia. W ciągu dnia słabe opady śniegu. Wiatr południowo-wschodni i wschodni 2—4 m/sk. Temperatura maksymalna dniami minus 6—3, minimalna nocą minus 9—12 st. C.

notatki filmowe

„Cóż ty za pani”

Jakaż zabawna rzecz przydarzyła się młodemu reżyserowi Tadeuszowi Kijańskiemu, który zrealizował ten film! Udało mu się stworzyć plakat z gatunku tych, które na zlecenie Cepellii, lub jakiegos up. Towarzystwa Polonijnego mogłyby informować w jaskrawych barwach i skróconej formie, jakie są zwyczaje ludu zamieszkującego polskie ziemie. Tutaj takim „zwycajtem ludowym” jest „wojenka, hej, wojenka!”. Specjalnie używam tej formy „wojenka, hej, wojenka!”. Bo najbardziej zaskakujące w tym filmie jest to, że choć akcja dotyczy, jakby nie było, I wojny światowej, choć taw. trup ściele się gęsto, a akcja nie stroni od okrucieństwa, krwi i makabry, to wcale nie idzie tu o wojnę, jej grozę, nieszczęście, które ona z sobą niesie, czy o patos bohaterów zmagających się wreszcie o trądzim bratobójczych walk Polaków z dwóch różnych zaborów. Chodzi tylko o dziarskie podrygi „malowanych chłopów”, którzy najpierw „malowane” mają „białostowskie” koszulki i malowniczo skaczą przez ognisko, potem „malowane” mają mundurki, a potem wreszcie sami są krwią pomalowani. Aha, a jeszcze w tzw. międzyczasie dojrzejawia ideologicznie: szachko, aby malowanie krwią miało pełne uzasadnienie.

To wprost zdumiewające, jak zniechęcająca pustota promienieje z tego filmu! Jaka prosta i deklaratywna bezpośredniość, jaka plakatuwa czystość hasel!

I w tym wszystkim nie do przyjęcia jest także fakt, że film jest w swoim założeniu oparty na motywach powieści Tadeusza Nowaka „Ballada obcoplemienna”. Nie istnieje tu nawet ślad sposobu obrazowania, rodzaju wrażliwości, formy poezji wreszcie, znakomitego poety i pisarza. A nawet w powierzchowności swojej i szablonowości hasel, które wygłasza, wydaje się jakby film miał być złośliwym żartem uczynionym Tadeuszowi Nowakowi. I właściwie po co?

„Wolne chwile”

Film debiutanta Andrzeja Barańskiego specjalnie w naszym mieście może być przyjęty z dużym zainteresowaniem. I nie tylko dlatego, że jest tu bogate środowisko akademickie, a właśnie z takiego środowiska wywodzi się bohaterowie tego filmu i takie też środowisko tworzy, dodatkowo, scenę tego utworu. Ale także i dlatego, że właśnie tu najlepiej wiadomo, co znaczy „robieć kulturę” i to zarówno tę wielką, jak i tę małą, w zaciętnym, prowincjonalnym wymiarze. A „Wolne chwile” są opowieścią o „robieciu kultury” w wolnych chwilach i w ciepłotnych warunkach, gdy każda ze stron — zarówno studenci, jak i działacze z komisji kultury muszą „odfajkować” w swoich planach i sprawozdaniach porcję własnych wrażeń artystycznych. Takie działania nie jest oczywiście równoznaczne z jakimkolwiek artystycznym fałszem. To, co wymyśla bohater filmu, reżyser amatorskiego i ambitnego teatru studenckiego — Kwaśniewski, jest prawdziwie zniechęcające w swej awangardowej „czystości”. Koncepcja Teatru Wiekowego Zaufania jest może i absurdalna w swojej „przystawalności” do „mniejszego choć” „całemu”, ale motywowana jest tak przekonująco, że wygląda jak nawiązanie do coraz popularniejszej w najnowszym naszym kinie tematyki moralnej.

Ale obok tych spraw zasadniczych, trudno nie zauważyć, że prawdziwe życie teatralnym pomysłom moralistycznym nadaje dopiero wtopienie ich w gesty system działań organizacyjnych dokoła kultury. Wymiar marzeń i dążeń w tym względzie, własne rozeznanie i odczucie swojej wielkości działań, śmieszne przekonanie o postannictwie... i tyle innych spraw tworzy nośny system skojarzeń i odniesień do własnych doświadczeń. A przy tym ten skromny przecięt i zrealizowany bardzo tradycyjnie film ma doskonałych aktorów (przede wszystkim w roli głównej znów świetnego Krzysztofa Majchrzaka), dzięki którym ta komedia zyskuje wymiar głębszej refleksji.

MARIA MALATYŃSKA

Mimo trudności hutnicy mierzą wysoko

KSR Kombinatu HIL zatwierdziła plan społeczno-gospodarczy 1980 roku

Wczorajsze obrady KSR Kombinatu Huta im. Lenina poświęcone zostały omówieniu i zatwierdzeniu planu społeczno-gospodarczego na r. 1980 oraz programów zabezpieczających realizację tego planu. W obradach uczestniczyli: z-ca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KK PZPR, K. Barcikowski, sekretarz KK PZPR, H. Michalski, I z-ca min. hutnictwa, J. Woźniak, przedstawiciele Wydz. Przem. Ciężkiego, Transportu i Budownictwa oraz Wydz. Organizacyjny KC PZPR, J. Cwintal i W. Gaska, wiceprezydent m. Krakowa J. Nowak, przew. ZG ZZ Hutników, A. Seta, przew. KRZZ, A. Dątkowski.

W swym wystąpieniu dyr. nac. E. Pustówka przypomniał, że w 1980 r. przed Kombinatem HIL stoją wzrastające, odpowiedzialne zadania, które wykonywane być muszą w warunkach przewyższających rozmaite napięcie i trudności, które ostatnio wzrosły w wyniku niedoborów gazu ziemnego. Dla uzyskania wysokiej dynamiki produkcji konieczne jest oszczędne gospodarowanie surowcami i materiałami, energią elektryczną i paliwami, efektywne wykorzysty-

wanie maszyn, urządzeń, transportu, a także czasu pracy, ludzkich umiejętności i inicjatyw, uruchamianie wszelkich rezerw, doskonalenie organizacji, podnoszenie wydajności pracy.

W ub. r. wartość sprzedaży wyrobów i usług w cenach zbytu wyniosła 36.420 mln zł. Tegoroczny plan zakłada sprzedaż wyrobów i usług w wysokości 37.650 mln zł. W produkcji niektórych wyrobów, jak np. koksu, surowki, stali, przewiduje się również zadania dodatkowe, o wartości 100 mln zł. W sumie zakłada się, że załoga Kombinatu HIL w br. wyprodukuje m. in.: 4.200 tys. ton koksu, 4.800 tys. ton surowki, 6.500 tys. ton stali, 4.540 tys. ton gotowych wyrobów walcowanych, 1.570 tys. ton zimnowalcowanych blach, 25,5 tys. ton blach transformatorowych i 24,5 tys. ton blach prądnicowych. Na inwestycje zaplanowanych jest 988 mln zł, w tym na roboty budowlano-montażowe 555 mln zł.

W związku z utrzymaniem zatrudnienia na poziomie ub. roku trzeba wygospodarować rezerwy w postaci ok. 500 osób dla zasilenia nowych stanowisk pracy stworzonych w rozbudowanej walcowni zimnej blach karoseryjnych, wydziałów remontowych i surowców.

Omawiając trudne i skomplikowane problemy tegorocznego planu z-ca przewodniczącego Samorządu Robotniczego, przewodniczący Rady Związkowej Kombinatu HIL, E. Cisowski podkreślił m. in. konieczność zwiększenia remontów i modernizacji, przyspieszenia późniejszych inwestycji.

W dyskusji zabrali głos: E.

Rogala, R. Luczyński, M. Kna-wa, L. Karpiński, S. Piekarski, E. Szopa, J. Dworak i F. Senik. Wiele uwagi poświęcili sprawom dotyczącym usprawniania gospodarki kadrowej, problemom surowcowym i energetycznym, a także zagadnieniom remontów. Przypomniano o wielkiej randze dobrej roboty, zwłaszcza w roku, który ma przynieść wyprodukowanie w Kombinacie HIL 100-milionowej tony stali.

Wiceminister hutnictwa, J. Woźniak przedstawił zadania resortu hutnictwa żelaza na rok bieżący, stwierdzając, że liczy się przede wszystkim asortyment wyrobów, od którego uzależnione jest zaopatrzenie krajowe i eksport.

KSR podjęła uchwałę zatwierdzającą plan społeczno-gospodarczy na 1980 r. i programy zabezpieczające jego realizacji. Uchwalono też nadanie honorowych odznaczeń kilkudziesięciu jubilatów i wyróżniającym się pracownikom. (bp)

Nominacje lekarzy na stanowiska ordynatorów

Prezydent m. Krakowa powołał na stanowiska ordynatorów, następujących lekarzy:

dr medycyny Józefa Kusonowicza, dotychczasowego kierownika Poradni Kardiologicznej ZOZ nr 2 „Nowa Huta”, na stanowisko ordynatora II Oddziału Chorób Wewnętrznych;

dr med. Janusza Maciejewicza, dotychczasowego kierownika zespołu intensywnej opieki w Oddziale Kardiologii Szpitala im. G. Narutowicza, na stanowisko ordynatora Oddziału Kardiologicznego;

dr med. Bogusława Pajaka dotychczasowego adiunkta Kliniki Neurologicznej AM, na stanowisko ordynatora Oddziału Neurologicznego.

Jednocześnie prezydent zatwierdził prof. dr hab. Henryka Gaertnera na stanowisko ordynatora I Oddziału Chorób Wewnętrznych oraz doc. dr hab. Alicję Barwik-Schramm na stanowisko ordynatora Oddziału Reumatologicznego. Prof. dr hab. H. Gaertner i doc. dr hab. A. Barwik-Schramm przechodzą do pracy w szpitalu przy ul. Skarbowej z oddziałami, w których dotychczas pełnią funkcję ordynatorów. Uruchomienie szpitala przy ul. Skarbowej nastąpi najpóźniej w lipcu bież. roku.

Koleżance

IRENIE OLESZCZUK

składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA

Rada i Zarząd Elektrotechnicznej Spółdzielni Inwalidów w Nowej Hucie — oraz koleżanki i koledzy

Polsko-angolska współpraca gospodarcza

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 9 bm. członka KC MPLA, ministra handlu zagranicznego Angolskiej Republiki Ludowej, Lopo Fortunato do Nascimento przebywającego w Polsce w związku z rozpoczętymi 9 bm. w Warszawie obradami III sesji polsko-angolskiej komisji mieszanej ds. współpracy gospodarczej. Dokonano przeglądu sytuacji międzynarodowej, omówiono kształtowanie się stosunków politycznych i gospodarczych łączących obydwie kraje oraz realizację ustaleń podjętych podczas wizyty przewodniczącego Rady Państwa w Angoli i pobytu w naszym kraju zmarłego niedawno prezydenta ARL, Antonio Agostinho Neto. Podkreślano potrzebę pogłębienia współpracy gospodarczej i rozwoju wymiany handlowej.

9 bm. Lopo Fortunato do Nascimento przyjął również prezesa Rady Ministrów, Piotr Jaroszewicz, w obecności wicepremiera Mieczysława Jagielskiego. Dokonano oceny stanu współpracy gospodarczej i wymiany handlowej między Polską i Angoli, podkreślając konieczność dalszego rozszerzenia stosunków gospodarczych i zróżnicowania struktury towarowej dostaw. Wskazano również na konkretne możliwości rozwoju wzajemnego współdziałania w gospodarce morskiej, budownictwie, transporcie i innych dziedzinach.

Obradom polsko-angolskiej komisji mieszanej ds. współpracy gospodarczej przewodniczył

czł. kierownik Ministerstwa Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej, Ryszard Kariski i członek KC MPLA, minister handlu zagranicznego Angoli, Lopo Fortunato do Nascimento. Polska prowadzi z Angoli wymianę handlową od pierwszych chwil niepodległości tego państwa. Sprzedajemy tam samochody ciężarowe i części zamienne, maszyny budowlane, ciągniki rolnicze, zespoły prądowców i tekstylia, kupując w zamian na razie głównie kawę. Jesteśmy jednak zainteresowani importem z Angoli również takich surowców, jak ropa naftowa, mączka rybna, kwarc, siłacz czy surowe skóry bydłace.

Współpraca TPPR z TPRP

„Towarzystwa Przyjaciół: Polsko-Radzieckiej i Radziecko-Polskiej” wnoszą ważny wkład w rozszerzanie braterskiej współpracy narodów obu krajów — to fragment podpisanego 9 bm. w Warszawie protokołu o współpracy obu organizacji na 1980 r. Podobnie jak w latach minionych również i ten rok obfitować będzie w wiele imprez, służących dalszemu zbliżeniu społeczeństw obu krajów, realizacji polityki PZPR i KPZR. Szczególnie wiele miejsca w działalności naszego Towarzystwa zajmie popularyzacja pokojowej działalności ZSRR na arenie międzynarodowej.

W obecności członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego ZG TPPR, J. Szydłaka protokół podpisał: sekretarz generalny TPPR, W. Barczewski i I zastępca przewodniczącego CZ TPRP, O. Krivoszeina. W uroczystości wziął udział ambasador ZSRR, B. Arizłow.

kronika wypadków

W ciągu ostatniej doby w naszym mieście i województwie wydarzyły się 2 wypadki drogowe, w których 2 osoby odniosły obrażenia. Interweniowano w 8 kolizjach drogowych.

S. + p.

MICHAŁ MORYS

mistrz brzoźniczy

nasz najukochańszy Mał, Ojciec, Dziadek i Pradziadek, zmarł tragicznie w Krakowie dnia 7 stycznia 1980 roku, w wieku 84 lat.

MSZA ŚW. ŻAŁOBNA za spókoj Jego duszy odprawiona zostanie w kościele parafialnym św. Bartłomieja, w piątek 11 stycznia, o godzinie 9.

Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu, o godzinie 13 na cmentarzu Podgórskim.

Pozostali w głębokiej żałobie i smutku

ŻONA, CÓRKI, WNUKI i RODZINA

S. + p.

ADAM WAGNER

I oficer Polskiej Żeglugi Morskiej

nasz najukochańszy Mał, Ojciec i Dziadzio — zmarł w Krakowie dnia 7 stycznia 1980 roku, w wieku 68 lat, pozostawiając nas pogrążonych w głębokim bólu i żałobie.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE i pogrzeb odbędą się w piątek 11 stycznia, o godzinie 14, na cmentarzu Salvatorskim

ŻONA, CÓRKI, ZIEĆ, WNUCZKI i RODZINA

KOMUNIKAT DRKP W KRAKOWIE

chowania walorów leczniczych Nowosądeckich.

Nowosądeckie to ziemia nieboga, gospodarstwa wiejskie ma raczej małe (gospodartwa do 5 ha, to 71,2 proc. pow. uprawnej), a jednak ilość bydła i owiej jest tu na 100 ha ziemi największa w Polsce. Przybywa również sadów i rozwija się ogrodnictwo. Są to właśnie te najważniejsze kierunki rozwoju uprawy ziemi, które w coraz większym stopniu powinny pokrywać potrzeby miejscowych i przyjezdnych.

Z kolei ostatnie miejsce w Polsce zajmuje Nowosądeckie w ilości abonentów telewizyjnych. Nie można się temu dziwić, skoro program pierwszy TV odbierany jest i to nie najlepiej na 67 proc. obszaru województwa, a program drugi tylko lokalnie w Zakopanem i Nowym Sączu. Ten problem rozwiązać mają 3 stacje przekątnikowe.

12 bm. odbędzie się w Nowym Sączu wojewódzka konferencja partyjna. Zapewne ta właśnie Uchwała Rady Ministrów nr 157 otwierająca wielką szansę rozwoju przed województwem nowosądeckim będzie głównym tematem dyskusji delegatów.

Dyrekcja Rejonowa Kolei Państwowych w Krakowie uprzejmie informuje, że w związku z kapitalnym remontem sieci trakcyjnej na stacji Bochnia — w dniu 11, 14 i 15 stycznia br., w godzinach 19.50 — 12.50 — odwołuje się bez urzędowania komunikacji zastępczej kursowanie następujących pociągów osobowych:

♦ nr 11 — rel. Kraków Gł. — Przemyśl, odj. ze st. Kraków Gł. godz. 10.55, przyj. do st. Przemyśl godz. 16.30, odwołany na odcinku Kraków Gł. — Tarnów. Podróżni udający się do Przemyśla mogą skorzystać z przejazdu poc. nr 89, rel. Kraków Gł. — Tarnów, odj. ze st. Kraków Gł. godz. 9.50, przyj. do st. Tarnów godz. 11.20. Ten sam pociąg (bez przesiedania się) odjedzie do Przemyśla jako poc. nr 11, o godzinie 12.40.

♦ nr 42 — rel. Tarnów — Kraków, Gł. odj. ze st. Tarnów godz. 12.50, przyj. do st. Kraków Gł. godz. 14.24, odwołany na całym odcinku

♦ nr 40 — rel. Dębica — Kraków Gł., odj. ze st. Dębica godz. 11.15, przyj. do st. Brzesko Okocim godz. 12.18, odjedzie ze st. Brzesko Okocim z opóźnieniem 34 min.

Za zmiany w kursowaniu pociągów, DRKP wszystkich podróżnych uprzejmie przeprasza.

K-189

W sobotę wojewódzka konferencja PZPR

Nowosądeckie taki region mamy tylko jeden

Nie więc dziwnego, że w Zakopanem przypada rocznie 130 gości na jednego mieszkańca. Jest to najwyższa krajowa.

Równocześnie rosną potrzeby lecznicze i wypoczynkowe Polaków. Sprawa leczenia zapobiegawczego staje się jedną z zasad działania polskiej służby zdrowia. W woj. nowosądeckim w kilku uzdrowiskach jest ponad 25 proc. wszystkich miejsc sanatoryjnych w Polsce, ale skoro w 19 miejscowościach tryśka tu kilkadziesiąt źródeł leczniczych, to trzeba je wykorzystywać dla celów profilaktyki. Co więcej, ilość leczniczych wód mineralnych w butelkach można powiększyć pięciokrotnie.

Natomiast ludzie zdrowi, którzy coraz liczniej przyjeżdżają w Nowosądeckie na urlop też domagają się (i słusznie) coraz

lepszych warunków spędzenia wolnego czasu. Dla nich potrzebne są nie tylko nowe domy wypoczynkowe i hotele, ale kolejki, restauracje, szalasy, schroniska, baseny czy kina i sale widowiskowe.

Uchwała Rady Ministrów nr 157 wychodzi tym rosnącym potrzebom socjalnym naprzeciw, nie precyzując ściśle wszystkich potrzebnych obiektów. Niewątpliwie w ciągu tego roku władze województwa opracują precyzyjny plan działania. Na jego mocy, takie np. znane miejscowości jak Zakopane, Rabka czy Krynica, muszą dla zachowania walorów wypoczynkowo-leczniczych pozbędzie się zadyminienia, jakie powodują kominy kotłowni opalanych węglem i koksem. Ochrona środowiska jest więc podstawowym warunkiem za-

5 października 1979 r. Urząd Rady Ministrów ogłosił uchwałę nr 157 w sprawie dalszej realizacji zadań województwa nowosądeckiego w dziedzinach lecznictwa uzdrowiskowego, turystyki i wypoczynku w latach 1981—1990. „Nowosądecka jest regionem wypoczynkowo-leczniczym i takim zostać powinna” — mówi uchwała, ale rzeczywistość jest nieco inna. Najwyżej położone w Polsce województwo ma wprawdzie 41 proc. powierzchni pokrytej lasem, 20 miejscowości uzdrowiskowych i największą ilość wartościowych źródeł leczniczych, jest przyszłościową rezerwą wody pitnej dla Śląska i Krakowa, ale równocześnie te stale rozrastające się miejscowości wypoczynkowe tak zaniedbują szlakiem rzeki, że odcinki czystych wód górskich, kurczą się coraz bardziej.

W całym województwie nowosądeckim na 14 miast, tylko 4 mają jakieś takie oczyszczalnie ścieków, a goście stale przybywa. Obecnie 24 proc. urlopowiczów wypoczywa w Nowosądeckim, a z miliona polskich narciarzy 3/4 trafia pod Tatry.

Z okładek przedwojennych pism i książek spogląda niezwykłej urody młoda dziewczyna. W Polsce znalazła się mając lat 5. Urodziła się w Parmie (północne Włochy). Matka jej była harfistką zaangażowaną do Opery Warszawskiej.

Piękna Carlotta miała być aktorką filmową. Zagrała w ostatnim polskim niemym filmie „Kobieta, która grzechu pragnie”, realizowanym przez Wiktora Biegańskiego. Zachował się też fotos z kręcenia „Orlecia” z Ordonówną, gdzie miała małą rolę.

Potem wielokrotnie pozowała malarzom — T. Pruszkowskiemu, R. Kramsztykowi, A. Karpińskiemu.

Dziś w pracowni artystki na VIII piętrze bloku na krakowskim os. Ugorek żartujemy, że odbywała długie rejsy „Batorym”... na płótnie „Malarza ceramiki” pędzla Pruszkowskiego, które zdobiło jedno z reprezentacyjnych pomieszczeń transatlantyku.

50-lecie mojej pracy twórczej? — prawdopodobnie tak, choć nie całkiem formalnie. To właśnie w 1929 roku

Życie potoczyło się inaczej. Dziś w Pałacu Sztuki TPSP otwarta została retrospektywna wystawa dorobku malarzki **CARLOTTY BOLOGNA**, której obrazy znajdują się w wielu muzeach — Włoch, Austrii, USA, Kanady, Polski.

poczułam się malarzką, choć do tego czasu zajmowałam się innymi sprawami. Wtedy, po ciężkiej chorobie zaczęłam malować, a moje poczynania potraktowano bardzo poważnie, m. in. R. Kramsztyk. Potem przyszedł studia w Warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych u Tadeusza Pruszkowskiego i w krakowskiej pracowni Wojciecha Weissa.

„Ty, gdy chodzisz swą pracownią”...

Możę się też przyznać, że obchodzę 70-ą rocznicę urodzin. Młoda chcę być w moim malarstwie a metryka... Przyznaję się do wieku datuję ponoć przyjaciółki.

Moje obrazy biorą się z irytacji lub rozbawienia, wtedy gdy coś zrobiło na mnie silne wrażenie, także film, książka... Nie lubię malować, gdy wiem co z tego wyniknie. Muszę wiedzieć połowę, a reszta musi być niespodzianka. Tak było np. w Rzymie, gdy zobaczyłam wózek z manekinami chciałam zrobić taki obraz, ale za wiele o nim myślałam i nic z tego nie wyszło.

Teraz wieszając swoje obrazy w Pałacu Sztuki, miałam kłopot jak je zestawić obok siebie — tak są inne. Jest tam np. cykl płócien z postacią z commedia dell' arte Pulcinella (ludowa komedia włoska rozpowszechniona w XVI—XVII w. z naszkicowaną akcją, której szczegóły improwizowali wykonawcy. Typowymi postaciami byli: Arlekin, Pantalone, Kolombina). Pajac w masce — barwny i tajemniczy. Chował się za tę maskę i pokazuje różne rzeczy...

Gdy Carlotta Bologna wystawiła swój obraz „Księżniczka i diabeł” przyszedł do jej pracowni Jerzy Harasymowicz. Potem dedykował jej „Madrygał dla malarzki jednej”.

„Ty, gdy chodzisz swą pracownią to aż powiewa bielizna co się w obrazach twych suszy

Podrzuciła nam Cię Bona Ciebie z warzyw włoskich koszem
We śnie wodę nosisz cyrkowym koniom lub jesteś
sprzedawczynią staromodnych kapeluszy

O! bardzo chciałbym żeby mąż Twój Archanioł Gabriel
na trawie zieloną sobie poszedł”

Tekst i zdjęcie JADWIGA RUBIS



„Polska krew” — to brzmi dumnie... Ale kompozytor, Czech, Oskar Nedbal i librecista, wiedeńczyk Leo Stein bynajmniej nie zamierzali pisać muzycznego panegiriku na cześć sarmackiej chwały, szlachetności „krwi polskiej” — traktowali raczej tytuł swej operetki po trosze z przymroźnieniem oka, może nawet z ironicznym uśmiechem.

Ale gdy „Polska krew” wkrótce po jej wiedeńskiej premierze (1913) poczęto wystawiać również i w naszym kraju, carcy cenzorzy nadstawili baczniej uszu... No, bo niby to operetka — lekka i zabawna — jednak chóry śpiewają modlitwę, prosząc o błogosławieństwo dla Polski i Polaków... I ten szlachecki patos, przypominający czasy dawnej Rzeczypospolitej... Ale historia wydała tu swe rozstrzygnięcia nieoczekiwane szybko: zniknęli carcy cenzorzy — a „Polska krew” tak, jak i w wielu innych krajach — również zatriumfowała w całej krainie i na naszych scenach. Miała przed sobą długie lata popularności: czas pokazał, że tylko właściwie dzięki niej przetrwało nazwisko Oskara Nedbala.

Rodowodem swym „Polska krew” sięga do krainy operetki naddunajskiej: królowe, wale, płyną potoczne melodie, z sentymentem wspomina się Wiedeń. Lecz również mamy tu i

zamaszyste mazury, pełne werwy krakowiaki — no, bo przecież rzecz dzieje się w Polsce: w salonych dawniej Warszawy, w szlacheckim dworze.

Libretto „Polskiej krwi” parokrotnie przechodziło już za biegiem uszlachetniające, to i owo zmieniano, retuszowano. Dobierał się do „Polskiej krwi” również i nasi rodzimi libreciści, co nieco łagodzili owe złośliwe, satyryczne akcenty.

Z Teatru Muzycznego

„Polska krew” Nedbala

W swej obecnej — krakowskiej — wersji „Polska krew” jest dobrze muzycznie zrobiona. Orkiestra — zwłaszcza, gdy gra mazury i krakowiaki (przyjmowane przez publiczność ze zrozumiałym patriotycznym aplauzem...) pulsuje werwą, energią, wybacza się więc poszczególnym instrumentom drobne niedokładności i potknięcia. Szef muzyczny nowej premiery i zarazem jej dyrygent, Marian Lida to z krwi i kości człowiek operetki: odczuwa dobrze jej sens i styl, potrafi narzucić zespołowi swój temperament, ale i kunsztownie snuć melodie, trzyma w dyscy-

plinie chóry, dbając zarazem troskliwie o ich brzmienia, a z solistami utrzymuje kontakt bliski, pozwala im się wyspiewać, wykaże artystyczną indywidualność.

No — a strona widowiskowa? Tu byłoby nieco więcej do dyskusji. Reżyseria Józefa Słotwińskiego idzie utartymi szlakami wieloletnich operetkowych doświadczeń, unika nowinek, sięga po arsenał gierki już wy-

próbowanych, niekiedy nawet mocno wyeksploatowanych. Bardzo skorzystałoby tempo akcji na porzuceniu pewnych dekoracji, zupełnie niepotrzebnych „przegadanych” scenek i dialogów. Przedstawienie osadzone jest mocno na męskiej obsadzie, a właściwie — na trzech wykonawcach głównych ról: Jan Wilga (hrabia Bolo Barański) od czasu swego niedawnego a udanego debiutu w „Królu walcu” zrobił ogromny artystyczny krok naprzód: w „Polskiej krwi” jest amantem operetkowym z prawdziwego zdarzenia

drzej Pagowski (baron Popiel). Rola ta pozwala też artyście na pokazanie swych walorów śpiewawczych. I znakomicie też jest trzeci z tego grona — Andrzej Galos (Mirski). Dobrze dobrani i wzajemnie zgrani są odtwórcy dalszych postaci męskich: Andrzej Skwarczyński celnie artystycznie kreujący sylwetkę szlachciury Zaremby, zawsze nieźrównany Włodz Kotarba, jako kamerdyner oraz trafnie obsadzeni w swych rolach: J. Lachowski, F. Makuch, B. Wojnowski, A. Wola-

(niestety, rzadko spotykamy takich w naszych teatrach), śpiewa tenorowym głosem o bardzo pięknej barwie, nośnym i równym emisyjnie, wnosi w swą rolę wybitną sceniczną urodę, żywiołowy temperament, elegancję, wdzięk — i młodość, a przy tym — szeroką skalę talentów aktorskich. Wręcz kapitalnym w swym wycieniowaniu komizmie i mistrzostwie gry charakterystycznej jest An-

tonina Malarz (jako primabalerina Putzi), wyróżniająca się korzystnymi warunkami głosowymi. I jeszcze wspomnieć trzeba o Iwonie Borowieckiej, która — choć w „Polskiej krwi” niewielką ma rolę (matka Putzi), zawsze witana jest z sympatią przez publiczność. W dalszych rolach ukazały się na premierze jeszcze: B. Wąsowicz i E. Słomczyńska.

Balet ma układy żywe i barwne — widzi się tu rękę tak doskonałego choreografa, jak Barbara Bittnerówna. Dekoracje nieco prymitywne, nie zawsze w najlepszym smaku, ale za to kostiumy bardzo ładne w kolorach, pomysłach i doborach barw.

JERZY PARZYŃSKI
„Polska krew” — operetka Oskara Nedbala, tekst Z. Fedeki, A. Jarecki i J. Słotwiński wg libretta Leo Steina. Kierownictwo muzyczne — Marian Lida, reżyseria — Józef Słotwiński, asyst. — Alicja Sławicka, choreografia — Barbara Bittnerówna, scenografia — Liliana Jankowska. Premiera prasowa — 5 stycznia 1980.

konsekwencji może spowodować znaczne opóźnienia. Nie potwierdził również przyjęcia kolejnych zleceń na ten rok. Dyrektor Zbigniew Mianiak z westchnieniem wspomina czasy, gdy jego podwykonawcy należeli do tego samego zjednoczenia i łatwiej się było dogadać.

EWA SMĘDER-BAUEROWA
nowości wydawnicze
Marceli Kosman. Spojrzenie w przeszłość. WPOzn. Str. 333. Cena 45.— Praca zawiera refleksje autora na temat zjawisk z życia społecznego i kulturalnego w wiekach średnich i Rzeczypospolitej przedrozbiorowej. Zdzisław Kukiewicz. Zarys filozofii średniowiecznej. PWN. Str. 498. Cena 40.— O filozofii łacińskiego obszaru kulturowego. Jerzy Waserman. Krytyczna teoria społeczeństwa Herberta Markusego. PWN. Str. 288. Cena 50.— Analiza poglądów niemiecko-amerykańskiego filozofa i politologa, teoretyka współczesnej „nowej lewicy”. Iwan Frolow. Postęp nauki a przyszłość człowieka. Tłum. E. Dowkany. WP. Str. 183. Cena 25.— Zofia Radwańska-Paryska. Roliny tarzańskie. WSiP. Str. 166. Cena 50.— Atlas opisujący 60 roślin z barwnymi tablicami. Roman Marciniak. Choroba Scheuermanna. Ossol. Str. 61. Cena 20.— Monografia oparta na badaniach radiologicznych. Michał Edward Niezgodziński, Tadeusz Niezgodziński. Wytrzymałość materiałów. PWN. Str. 514. Cena 70.— Podręcznik dla studentów mechaniki wyższych szkół technicznych. Robert M. Stark, Robert L. Nicholls. Matematyczne podstawy projektowania inżynierskiego. Tłum. zbior. PWN. Str. 688. Cena 85.— Halina Rudnicka. Zielona rakietka. LSW. Str. 390. Cena 50.— Powieść dla młodzieży. Sławomir Kryski. Wakacje nad jeziorem. Czyt. Str. 156. Cena 20.— Powieść dla starszych dzieci. Alfred Szklarski. Tomek na tropach Yeti. Ślask. Str. 286. Cena 40.— Powieść dla dzieci. Leszek Mech, Władysław Nehrebecki. W stepach Australii. Ślask. Str. 15. Cena 10.— Z przysiółki Bolka i Lolka.

Organizacja w praktyce

Duży plus dla „Budopolu” dla podwykonawców — minus

(Dokończenie ze str. 1)

przeprojektowało zrobioną kilka lat wcześniej dokumentację z systemu wielkopłytowego na tunelowy w szalunkach francuskich. Zmiana dokumentacji kosztowała 400 tys. zł a oszczędności, jakie przyniesie to przedsiębiorstwu, sięgają 6,5 mln zł. Budynek będzie miał również ciekawszą architekturę zewnętrzną przy zachowaniu wszystkich gabarytów.

Nie udało się natomiast zrealizować drugiego punktu zadeklarowanego planu: wprowadzenia mechanicznego ustawiania słupów elektrycznych przy użyciu świrostawiaczy. Przedsiębiorstwo po prostu nie otrzymało zamówionego urządzenia. Kolejne zobowiązanie, to wdrożenie oryginalnej technologii montażu ścian osłonowej na obiektach szpitala „B”. Załoga jest już przygotowana do tej technologii. Zawiedli jednak dostawcy poszczególnych elementów ściany. Toteż na końcówce efekty musimy jeszcze trochę poczekać.

I ostatni punkt z technologicznych nowości — zrealizowany w stu procentach. W żadnym już budynku służby zdrowia „BUDOPOL” nie układa podłogi z płytek PCW. Wszędzie spawa się duże płaszczyzny tego tworzywa, co pozwala utrzymać podłogę w idealnej czystości i znacznie skracza czas jej ułożenia.

JAKOŚĆ I OSZCZĘDNOŚĆ

W myśl planu na wszystkich budowach wprowadzono w mi-

nionym roku ściśle limitowanie i kontrolę zużytych materiałów i surowców. Z czystym sumieniem można powiedzieć, że nawet szkło nie niszczy się na budowach tego przedsiębiorstwa. Wprowadzono bowiem zasadę szklenia okien dopiero po zakończeniu wszystkich prac, wychodząc ze słusznego założenia, że bardziej opłaca się tymczasowo zabezpieczyć okna dyktą niż kilkakrotnie wprawiać szyby.

W tej części programu znalazła się również, zatwierdzona przez Konferencję Samorządu Robotniczego, zasada niespodziewanych kontroli placów budowy. Przeprowadzono ich 64.

Przedstawiając mi rok temu plan reorganizacji pracy przedsiębiorstwa, dyrektor Mianiak wspominał również o tym, że do końca listopada wszystkie węzły betoniarne zostaną przystosowane do pracy w warunkach zimowych. Słowa dotrzymał.

DYSCIPLINA I SZKOLENIE

Jednym z problemów, z którymi nie bardzo umiano sobie poradzić dwa i trzy lata wcześniej, była nadmierna absencja chorobowa. W minionym roku pomogły wspomniane już kontrole budów i kontrole zwolnień lekarskich (przeprowadzono ich 130). Może właśnie dzięki temu ilość nie przepracowanych roboczogodzin, z powodu choroby, w skali całego przedsiębiorstwa spadła o kilkadziesiąt tysięcy.

I rzecz ostatnia: szkolenie młodszej części załogi w drugim lub nawet trzecim zawodzie. Rok 1979 był szczególnie pomyslny. Krakowski „BUDOPOL” okazał się najlepszy nie tylko w swoim zjednoczeniu, ale w całym resorcie. Obecnie z 640 pracowników, zatrudnionych bezpośrednio w produkcji, 80 proc. posiada kwalifikacje do wykonywania co najmniej dwóch zawodów. Dzięki temu nie ma przestojów, a robotnicy więcej zarabają.

Krakowski „BUDOPOL” wykonał wszystkie swoje ubiegłoroczne zadania rzeczowe, wywiązał się z programu, będącego odpowiedzią na uchwałę Rady Ministrów. O 1980 roku myśli się tu jednak nie najweselej. Zawiedli podwykonawcy, zwłaszcza na obiektach długoterminowych, których zakończenie przewidziane jest w tym lub następnych latach. Wykonali bowiem tylko około 30 proc. swoich prac. Zakłóci to „BUDOPOLowi” rytm pracy i w

pbcztylion
echa

Renta lub świadczenie

K. N. Ukończyłam 80 lat życia. Mieszkam z córką, która prowadzi po mnie gospodarstwo o powierzchni 2 ha. Gospodarstwa nie przekazałam córce urzędowo. Czy należy mi się renta rolnicza?

O ile — jak wnioskujemy z listu — jest Pani formalnie właścicielką gospodarstwa należy się Pani renta po nieodpłatnym przekazaniu gospodarstwa na rzecz córki. Odpowiednią umowę należy sporządzić jak najszybciej, w każdym razie przed 30 VI br. Natomiast jeśli gospodarstwo przeszło już na własność córki, np. na podstawie aktu uwłaszczenia sporządzonego na jej rzecz, jako faktycznego użytkownika, to po 1 VII br. będzie Pani przysługiwać świadczenie w wysokości 500 zł miesięcznie. W trudnej sytuacji materialnej może się Pani starać na przejściowy okres I półrocza br. o zasiłek wypłacany przez Urząd Gminy. (hs)

Na żonę — nie

S. O. Skawina. Czy przysługuje mi dodatek na żonę, ciężko chorą, prawie niewidomą? Słyszałam, że na osoby bezradne dodatek taki przysługuje...

Dodatek w wysokości 500 zł przysługuje jedynie rodzicom dzieci kalekich, wymagających szczególnej troski. Poza tym — rencistom I grupy inwalidzkiej wymagającym również opieki osoby trzeciej. (mar)

Wg urzędowych stawek

Czytelniczka. Czy właściciel domu podlegającego kwaterekowi może samowolnie podwyższyć czynsz lokatorów?

Jest to prawnie niedopuszczalne. Czynsz powinien być płacony wg urzędowych stawek, powszechnie obowiązujących i właściciel realności nie może narzucać najmcom czynszu wyższego. (JP)

Komisja ustali

Fr. C. os. Słoneczne. Od 29 lat pracuję jako kierowca autobusu. Ostatnie badania — poza innymi schorzeniami — wykazało, iż mam uszkodzony nerw słuchowy, najprawdopodobniej stało się to w związku z wykonywaną pracą. Moje pytanie brzmi: do jakiej grupy inwalidzkiej zostanę zaliczony? I jaką ew. rentę otrzymam? Słyszę, że ustrata słuchu kwalifikuje mnie do renty w związku z chorobą zawodową...

Zarówno stopień inwalidztwa jak i rodzaj schorzenia, a zatem w konsekwencji i rodzaj renty ustali specjalna komisja lekarska ZUS. Radzimy Panu porozumieć się z lekarzem, pod którego opieką znajduje się Pan na stałe i ew. omówić sprawę skierowania na badania związane ze staraniami o rentę. (mar)

Mandat bez ulgi!

Czytelniczka. Jechałam tramwajem z 6-letnim dzieckiem. Dziecko nie posiadało skasowanego biletu. W jakiej wysokości powinienam zapłacić mandat: 50 czy 100 zł?

Za jazdę tramwajem bez ważnego biletu pobierany jest mandat w wysokości 100 zł bez względu na to czy sprawa dotyczy dorosłego czy dziecka (w wieku ponad 3 lata). (am)

Tylko opieka lekarska

J. J. Jestem emerytem, kaleką, mam 82 lata, żona — 77. Gospodarstwo rolne przejęła córka z zięciem, a nam opiekę się i prowadzi dom — 21-letnia wnuczka. Chcielibyśmy wnuczkę ubezpieczyć w ZUS jako pomoc domową. Czy jest to możliwe?

Wnuczka nie jest pracownikiem w rozumieniu przepisów o Powszechnym Zaostrzeniu Emerytalnym nie może więc podlegać ubezpieczeniu jako pomoc domowa. Jedynie — o ile mieszka razem z Państwem i wspólnie prowadzi dom — ma prawo do bezpłatnych świadczeń lekarskich. Szczegółowych informacji dot. załatwienia sprawy udzieli Wydz. Składek ZUS, Kraków, Pędzichów 27. (mar)

Chirurg — plastyk...

A. C. i Inni. Gdzie można usunąć tatuaż? Gdzie w Krakowie przyjmuje chirurg-plastyk?

Poradnia Chirurgii Plastycznej Specjalistycznej Lękałko-Dentystycznej Sp-ni Pracy (ul. Mazowiecka 74, tel. 377-77 w. 334) wykonuje zabiegi plastyczne, także — usuwa tatuaż.

WCZASY

POBYTOWO-TURYSTYCZNE

w Czechosłowacji

w atrakcyjnej okolicy

VYSNE RUŽBACHY, hotel „Krater”

w okresie — od 20 stycznia

do 1 lutego, — poleca PBP „Orbis”

w KRAKOWIE, pl. SZCZEPAŃSKI 3

ODDZIAŁ OBSŁUGI TURYSTYCZNEJ,

telefon 217-07 lub 271-29.

K-127

Praca

MISTRZ cukierniczy do prowadzenia cukierni potrzebny zaraz. Cukiernia — Stanisław Antos, Kraków, Karmelicka 47, tel. 347-05, godz. 10-14.

g-12343

POSZUKUJE pani, która serdecznie zaopiekuje się 5-miesięcznym Marcem. Warunki bardzo dobre. — Możliwy mniejszy wynajem godzin. Nawolki 6-8/166.

g-12133

Nauka

MATEMATYKA, chemia — Olga, tel. 739-99.

UDZIELAM lekcji matematyki. Reinfus, Pauliska 22/3.

g-11428

WPISY na kursy pisania na maszynie — półroczne i trzymiesięczne — dla studentów — przyjmuję Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów Oddział w Krakowie, ul. Wrzesińska 5/6, w godz. 9-15 i 16-19, tel. 174-97.

Skrócone KURSY

JĘZYKÓW OBCYCH

dla osób

wyjeżdżających

za granicę

organizuje Towarzystwo

Wiedzy Powszechnej

w Krakowie,

ul. BASZTOWA 15.

Założenia przyjmuje się

codziennie (z wyjątkiem

sobót) — w II Liceum

Ogólnokształcącym

przy ul. SOBIESKIEGO 3,

w godzinach 17-19.30.

K-8992

KURS obsługi

i konserwacji

SAMOCHOÓW

OSOBOCH

organizuje „OSWIATA”

w Krakowie.

Informacje i wpisy:

ul. KROWODERSKA 13,

telefon nr 279-99,

w godzinach 10-13.

K-106

Przyspieszone

audiovizualne

KURSY

dla wyjeżdżających

za granicę

języków:

♦ ANielskiego

♦ NIEMIECKIEGO

♦ Włoskiego

organizuje „OSWIATA”

w Krakowie.

Informacje i wpisy:

ul. KROWODERSKA 13,

telefon nr 279-99,

w godzinach 10-13.

K-104

Matrymonialne

DOKUZA Ci samotność?

Napisz: Biuro Matrymo-

nialne „Olimpia”, Lublin

17, skrytka pocztowa 45,

K-71

KOMUNIKATY

Zespół Techniczno-Administracyjny WPHW — Oddział Obrotu Ubiorem w Krakowie uniemożliwia zagubioną pieczęć o treści: WPHW „UBIORY” sklep 249 Nowa Huta Stoisko nr 4.

12008-g

FIATA 1500 — blacharka i silnik po remoncie — sprzedam. Oferty 12011 „Prasa” Kraków — Wiślna 2.

WARSZAWĘ górnozaworową — sprzedam. Sierca 197, koło sklepu. g-12220

TANIO sprzedam kożuch damski i męski, średnie rozmiary. Skawina, tel. 590. g-12081

JALÓWKĘ na ociepleniu — sprzedam. Kraków, ul. Cechowa 129 (Piaski Wielkie). g-11987

SIMCE 1300 sprzedam. — Zgłoszenia: Bibice 270, koło masarni. g-11988

KOZUCH damski turecki, brązowy — sprzedam. Tel. 443-22, po godz. 17. g-12132

„MALUCHA” fabrycznie nowego — sprzedam. — Oferty 12148 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SŁUCHAWKI japońskie, stereofoniczne — sprzedam. Tel. 312-64. g-12133

WANNE nowa, 150 cm — sprzedam. Tel. 378-76 (wieczorem). g-12134

SAMOCHOÓD marki Wartburg 353 de Lux, stan b. dobry — sprzedam. Nowa Huta, os. Stalowe 14/33, po południu. g-12128

SKODA Liaz — samowydawczy, rok 1978, sprzedam. W rozliczeniu osobow. Dzierżonów, telefon grzechociński 24-43. P-405

PRZESTANIEZ być samotnym, podaję swój adres do Biura Matrymonialnego „Wesła”, skrytka pocztowa 672, 70-952 Szczecin. A-191

WANNE metrowa, sprzedam. Telefon 272-29. 10294-g

Lokale

MIESZKANIE spółdzielcze M-4, 62 m², III piętro, Bieżanów, do zasiedlenia marzec — zamienie na równorzędne w Nowej Hucie. Oferty 12561 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PILNE! Natychmiast poszukuje niekrepującego pokoju w centrum. Oferty 12180 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PROKOCIM — bezdzietnym wynajmę M-2, nieumeblowane, na rok. — Oferty 850493 Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 88.

POSZUKUJE w Krakowie pomieszczenia, nadającego się na zakład elektrotechniczny. Oferty 11495 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KOZUSZEK damski, krótki — kupię. Tel. 347-61. g-12129

45 I białej farby emulsyjnej — kupię. Oferty 12144 „Prasa” Kraków — Wiślna 2.

ATESTOWANY pięć mialowy do ogrzewania szklarni 500 lub 1000 m², nowy — kupię. Oferty 12230 „Prasa” Kraków — Wiślna 2.

FLIZY kupię. Tel. 724-78, pokój 10. g-12142

FRANCUZ — lektor języka francuskiego — poszukuje w Krakowie mieszkania dwu- lub trypokojowego, superkomfortowego, umeblowanego, ra 2-3 lata. Oferty 12086 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DO wynajęcia mieszkanie M-2 na okres 1 lub 2 lata. Czynsz płatny z góry. Kazimierz Kawula, Kraków, ul. Brogi 40/46. g-12088

POSZUKUJE mieszkania w centrum, na rok. Oferty 12062 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE pokoju. — Oferty 11986 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

M-3 nie zagospodarowane, w Skawinie, do wynajęcia zaraz. Zgłoszenia: Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego 136/27. g-11995

GARSONIERE w okolicy placu Wolności — zamienie na pokój z kuchnią, komfortowe lub superkomfortowe. Warunki korzystne. — Oferty 11994 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DO wynajęcia pokój superkomfortowy. Czynsz z góry za pół roku. Os. Piastów 18 m. 24. g-11992

MIESZKANIE 2-pokojowe, superkomfortowe, ul. 18 Stycznia — zamienie na dwa oddzielne mieszkania. Oferty 12131 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

OS. Wierzyta! M-4, 52 m², 2-pokojowe, loggia, parkiet, II p. — zamienie na mieszkanie 3-4-pokojowe na os. Prądnik Czerwony, Lotnisko, Bieżanów. Wiesz lub budownictwo międzywojenne. Oferty 12156 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKÓJ osobie starszej pracującej — oddaję. Tel. 378-76 (wieczorem).

TYCHY! Spółdzielcze, 3-pokojowe, 54 m² — zamienie na równorzędne lub większe w Krakowie albo Nowej Hucie. Oferty 12150 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE dwupokojowe, piękne, słoneczne, 67 m², III p., budownictwo międzywojenne, Urzędnicza — zamienie na równorzędne (partier). — Oferty 12151 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE własnościowe, 3-pokojowe, 62 m² — zamienie na dwa mniejsze. Oferty 12155 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

CENTRUM! — Studentka poszukuje współmieszkańki do dużego pokoju. Rynek Dębicki 7A/10.

POSZUKUJE samodzielniego mieszkania. Oferty 12139 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKÓJ superkomfortowy, z umeblowaniem kuchni i łazienki — do wynajęcia. Oferty 12147 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DWAJ studenci poszukują garsoniery. — Czynsz miesieczny. Oferty 11278 „Prasa” Kraków — Wiślna 2.

GDANSKI M-4 superkomfortowe (IV piętro, winda) — zamienie na równorzędne w Krakowie. Oferty 11290 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WYNAJME pokój państwa. Nowa Huta, os. Piastów 7/35. g-12289

BRZESKO — Okocim! M-4 własnościowe, superkomfortowe — zamienie na podobne w Krakowie lub okolicy. Oferty 11988 „Prasa” Kraków — Wiślna 2.

WARSZAWA! Garsoniera ładna, duża, 34 m² — zamienie na podobną w Krakowie. Oferty 11589 „Prasa” Kraków — Wiślna 2.

ZDECYDOWANIE kupię własnościową garsonierę. Nowa Huta wykluczona. Tel. 187-47, w godz. 17-19. g-11315

STUDENT IV roku poszukuje samodzielnego pokoju lub garsoniery. Tel. 626-47. g-11327

MŁODE małżeństwo poszukuje niekrepującego pokoju. Oferty 11333 „Prasa” Kraków — Wiślna 2.

M-3 spółdzielcze, 3-pokojowe, Prądnik Czerwony — zamienie na równorzędne — okolica Dzierżynskiego, Bronowickiej. Oferty 11418 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE pokoju. — Tel. 613-83 lub oferty 11414 „Prasa” Kraków — Wiślna 2.

SAMOTNY poszukuje niekrepującego pokoju, w centrum. Oferty 11493 „Prasa” Kraków — Wiślna 2.

WYNAJME pokój małżeński z dzieckiem. — Jadwiga Mostak, Nowa Huta, os. Kalinowe 15/3. g-11114

MIESZKANIE 3-pokojowe, superkomfortowe, 45 m², II piętro, Kraków, 29 Listopada — zamienie na dwa oddzielne — po pokoju z kuchnią, superkomfortowe. Oferty 11132 „Prasa” Kraków — Wiślna 2.

GARSONIERE Na Wzgórzach Krzeszawickich — zamienie na 2-3-pokojowe mieszkanie. Oferty 11180 „Prasa” Kraków — Wiślna 2.

MIESZKANIE 89 m², z telefonem, stare budownictwo — zamienie na dwa mniejsze. Oferty 11184 „Prasa” Kraków — Wiślna 2.

ZAMIEŃ M-3, os. Kazimierzowski 1 M-2, Bieżanów Południe — na 3- lub 4-pokojowe mieszkanie. Oferty 11190 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WROCŁAW! Mieszkanie 3-pokojowe, 56 m², IV piętro — zamienie na podobne w Krakowie. — Wanda Bajorek, Wrocław, ul. Kwiska 17/10. g-11188

ASYSTENT Akademii Muzycznej, skrzypek — poszukuje niekrepującego pokoju lub garsoniery, w centrum. Oferty 11198 „Prasa” Kraków — Wiślna 2.

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania w Wieliczce. — Tel. 282-22 wewn. 16 lub oferty 11230 „Prasa” Kraków — Wiślna 2.

POSZUKUJE garsoniery lub samodzielnego pokoju. Czynsz płatny z góry. Oferty 11548 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WYNAJME pokój bezdzietnym. Mogiła 262.

ZAMIEŃ korzystnie 3-pokojowe, kuchnia, superkomfortowe, 68 m², telefon — na 2 pokoje z kuchnią i pokój z kuchnią w Nowej Hucie. Zgłoszenia: Nowa Huta, os. Zielone 24/28, tel. 400-83. g-11592

GARSONIERE lub M-2 — własnościowe — kupię. Oferty 11148 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPÓŁDZIELCZE M-4 o powierzchni 48 m², w dzielnicy Krowodrza — zamienie na dwa mniejsze mieszkania. Oferty 11495 „Prasa” Kraków — Wiślna 2.

MAŁŻEŃSTWO nauczycielskie z trzyletnim dzieckiem — poszukuje niekrepującego pokoju z umeblowaniem kuchni i łazienki, najchętniej w dzielnicy Krowodrza, na czas oczekiwania na mieszkanie spółdzielcze. Oferty 11502 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MŁODE małżeństwo — członkowie spółdzielni mieszkaniowej — poszukuje pokoju z kuchnią. Oferty 11541 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WYNAJME pańienkom pokój. Nieznana 1. g-11542

PRACUJĄCY na zmiany wynajmą korzystnie pokój umeblowany — Wzgórz Krzeszawickie — małżeństwu, mogącemu udzielić drobnej opieki przy dziecku. Oferty 11557 „Prasa” Kraków — Wiślna 2.

NOVA HUTA! Pokój z kuchnią i garsonierą — superkomfortowe — zamienie na trypokojowe. Oferty 11532 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

OLKUSZ! Mieszkanie M-3 — zamienie na podobne w okolicach Krakowa, Bochni, Brzeska, Kraków, tel. 808-69. g-11577

WYNAJME studentce samodzielnego pokoju. Oferty 11511 „Prasa” Kraków — Wiślna 2.

MIESZKANIE trzy- lub czteropokojowe, własnościowe — kupię. Oferty 11514 „Prasa” Kraków — Wiślna 2.

DO wynajęcia 2 pokoje z osobnym wejściem. — Prokocim, ul. Młodzieży 26. g-11526

NAUCZYCIELKA poszukuje niekrepującego pokoju. Może być w Nowej Hucie. Oferty 11531 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARSONIERE własnościowa, 26 m², II piętro, al. Pokoju — zamienie na dwa pokoje z kuchnią. Oferty 11923 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ODSTĄPIE pokój. Gnieźnieńska 23. g-11540

DO wynajęcia mieszkanie M-2 w Prokocimiu, od lutego. Oferty 11304 „Prasa” Kraków — Wiślna 2.

WYNAJME starszemu panu pokój w domu jednorodzinnym. — Oferty 11234 „Prasa” Kraków — Wiślna 2.

NOVA SĄCZ! M-4 dwupokojowe — zamienie na Kraków. Oferty 11462 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE niekrepującego pokoju lub garsoniery. Oferty 11532 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPIE garsonierę własnościową, najchętniej w Nowej Hucie. Pośa cenie i lokalizacji. Oferty 11458 „Prasa” Kraków — Wiślna 2.

WROCŁAW! M-2 własnościowe — zamienie na M-3 lub M-2 w Krakowie. Oferty 11454 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WYNAJME samotnej osobie superkomfortowy pokój. Czynsz płatny z góry. Zaulek 12, przecznicza ul. Dekerta. g-11517

3-PKOJOWE, 70 m², I piętro, centrum Nowej Huty — zamienie na 2 oddzielne mieszkania. Tel. 410-27. g-11505

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK jedno- lub dwurodzinny w Krakowie — kupię. Oferty 12636 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

KUPIE działkę budowlaną w okolicy Krakowa. Oferty 11989 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

OS. Wierzyta! Dom jednorodzinny z ogródkiem — sprzedam. Po kupnie wolny. Oferty 12141 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM w Krakowie parterowy dom bez komfortu. — W rozliczeniu garsoniera własnościowa. Oferty 10981 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZDECYDOWANIE kupię na terenie Krakowa działkę budowlaną. — Oferty 10958 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM dom murywany, stary, budynek gospodarczy, 4 km od Krakowa. Rząska 68, poczta Mydlniki, gm. Zabierzów. g-11217

SPRZEDAM dom murywany wraz z zabudowaniami gospodarczymi oraz z działką 50-arową, w odległości 25 km od Krakowa, blisko trasy autobusowej. Oferty 11367 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPIE w Krakowie rozpoczętą budowę domu. Oferty 11271 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DZIAŁKĘ budowlaną w Wieliczce — kupię. Oferty 11816 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPIE domek w Krakowie, chętnie peryferie. Podać cenę. Oferty 11305 „Prasa” Kraków — Wiślna 2.

KUPIE mały dom lub mieszkanie własnościowe pod Krakowem. Oferty: Częstochowa, Liebknecht 32/34. g-11442

SPRZEDAM chatę wielką lub rozpoczętą budowę — 30 km od Krakowa, okolica podgórska. Oferty 11539 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DOM lub działkę budowlaną — kupię. Oferty 11594 „Prasa” Kraków — Wiślna 2.

DZIAŁKĘ budowlaną do 1500 m² w okolicy Krakowa — zdecydowanie kupię. Oferty 11556 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM dużą działkę z zabudowaniami. — Dąbrowa Tarnowska, Czernia 1. g-11595

Zguby

4 STYCZNIA, Na Stawach, zaginął czarny piesek w czerwonym kubraczku. Tel. 733-26. g-12161

ZAGINĄŁ ratlerok — zółte szpeczki. Nagroda za odprawienie. Reja 15/4. Piesek nie będzie jadał. g-12600

ZNALEZCĘ torby z nutami, pozostawionej w podziemi relacji Jelenia Góra — Kraków — proszę o zwrot. Bałuckiego 31 a. g-12218

3 STYCZNIA 1980 — zgubiono prawdziwe korale. Łaskawego znalazcę proszę o oddanie za nagrodą: Mały Rynek 6/9, tel. 247-18. g-12320

4 STYCZNIA zaginął foksterier ostrowłosy — szczerka, rudawa, głowka biała, stara, głucha, kulejąca na lewą łapę. Wabi się „Misia”. Nagroda za odprawienie: Kraków, ul. Piłsudskiego 34/18. g-1

NOTES REPORTERA

Dzisiaj odbywa się plenarne posiedzenie Komitetu Dzielnicego PZPR Krowodrza, poświęcone ocenie rozwoju młodej kadry naukowo - dydaktycznej szkół wyższych.

Galeria Jednego Dzieła Sztuki zaprasza do Klubu Dziennikarzy, ul. Szczęśliwa 1, na dziesiąty Wernisaż Jednego Dzieła Sztuki. Tym razem zostanie pokazany pastel Teodora Axentowicza, pt. „Portret Julii Herliczkowej”.

Obraz został namalowany około 1907 r. i jest nieznanym dziełem malarza (nie był nigdy wystawiany na żadnej wystawie). Obraz jest własnością doc. Karola Jahody, kolekcjonera znakomitych dzieł malarstwa polskiego.

Zapraszamy w piątek 11 stycznia 1980 r. o godz. 18. Ponadto w dniach 12, 13, 14 stycznia 1980 r. będzie można dzieło T. Axentowicza oglądać w Klubie Dziennikarzy w godz. od 11 do 19.



Wawel w zimowej szacie.

Fot. JADWIGA RUBIS

Wczoraj na al. Pokoju przywrócono normalny ruch tramwajowy

Trwający od wielu miesięcy na al. Pokoju — jednej z głównych arterii przelotowych z centrum Krakowa do Nowej Huty — kapitalny remont torów tramwajowych został ostatecznie zakończony. Uciążliwa dla ruchu mijanka tramwajów, przesuwana w poszczególnych etapach remontu od ronda Kotlarskiego do petli na Dąbiu, uległa nareszcie likwidacji.

Po odbywających się w ub. wtorek i środę próbach wstępnego rozruchu trakcji i związanych z tym kilkugodzinnych

na tej trasie przerwach w komunikacji tramwajowej (pasażerów przewożono wahadłowymi autobusami), wczoraj po południu został przywrócony normalny ruch pojazdów szynowych z uwzględnieniem dogodnych przystanków.

Jak nas poinformował dyrektor MPK w Krakowie — Ignacy Wilk, w trakcie tego generalnego remontu wymieniono całkowicie na odcinku od ronda Kotlarskiego do petli na Dąbiu szyny, podkłady i tuteż, a także wykonano niezbędne roboty wiążące się z renowacją. Przewidziane prace, prowadzone przez głównego wykonawcę — PRK Nr 9 przy współpracy MPK, w ostatnim okresie opadów śniegu i mrozu były utrudnione, wymagają zwiększonej koncentracji sił. Obecnie pozostały jeszcze do uporządkowania ze złomówisk pobocza torowisk wzdłuż wyremontowanego odcinka al. Pokoju. (z)

Premiera w „Bagateli”

Kolejnym nowym spektaklem, którego premiera odbędzie się jutro o godz. 19.30, w Teatrze „Bagatela” będzie komedia **DARIO FO** pt. „Przypadkowa śmierć anarchy”. Autor tekstu, włoski aktor, reżyser i dramaturg zajmuje się w swojej twórczości głównie problemami niesprawiedliwości społecznej, korupcji i nadużyć władzy we Włoszech. Jego twórczość formalnie nawiązuje do tradycji komedii dell'arte cieszącej się dużym uznaniem nie tylko we Włoszech. Polscy widzowie mieli już okazję na kilku krajowych scenach obejrzeć sztukę „Archaniołowie nie grają w bilard”.

„Przypadkowa śmierć anarchy” reżyserował Jerzy Sołpko, scenografię przygotował Andrzej Czeczot, opracowanie muzyczne Janusza Butryma. W spektaklu udział biorą: Magdalena Ufir, Jadwiga Ulatowska, Jerzy Bączek, Tadeusz Brich, Marian Czech, Witold Gruszczyński, Jan Güntner i Julian Jabczyński. (es)

Telefon tygodnia

Za tak wielkie marnotrawstwo kalorii dwóję stawiają administracjom mieszkańcy choć wielu lokatorów też nie jest bez winy

Uciekające kalorie, tak umownie zatytułowaliśmy wczorajszy Telefon tygodnia, poświęcony zagadnieniu właściwego zabezpieczenia budynków przed chłodem. Zbyt dużo bowiem tracimy w niepoważny sposób cenne ciepło, doprowadzając do obniżki temperatury i niedogrzaną lokal. Cierpimy na tym wszyscy. Nasza sonda cieszyła się niezwykle dużym powodzeniem. Telefon dzwonił non stop, a dyżurny redaktor odebrał z góra 80 sygnałów od Czytelników. Dotyczyły one wielu kwestii.

Przed wszystkim po raz kolejny z rzędu dopominają się lokatorzy nowo budowanych bloków o ich otynkowanie. Ponadto zwracają się do budowlanych o uszczelnienie styków ścian wielkopłytych. Warto zaznaczyć, że tylko z tego tytułu, jak obliczyli fachowcy, straty ciepła w poszczególnych obiektach mogą wynieść nawet do 20 proc.

Skarżą się nadal Czytelnicy na brak gospodarskiego podejścia licznych administracji domów mieszkalnych. Strasza po-

rozbijane szyby w oknach klatek schodowych, na strychach i w piwnicach. Interwencje lokatorów często nie odnoszą skutku. Administracje tłumaczą się brakiem szyb. I jeśli nawet tak jest, to obecnie należy jak najszybciej zabezpieczyć wybite szyby, wstawiając w ich miejsce dyktę czy nawet tekturę.

Osobną sprawę stanowią uszkodzone bramy wejściowe. Tak mało mamy w Krakowie budynków, gdzie bramy są w należytym stanie, z szybami, sprawnymi zamkami, klamkami i samozamykającymi je automatami. Znowu najgorsza sytuacja występuje w dużych blokach mieszkalnych, gdzie bramy są ciężkie, bo wykonane z metalu. Automaty łatwo urywają się, a wówczas uderzające drzwi niebezpiecznie hałasują, a na dodatek szyby zostają wtedy wybite. W bardzo wielu bramach od lat brakuje samozamykaczy i jakoś nikt z kompetentnych tym się nie interesuje.

Były też krytyczne głosy na temat złego zaopatrzenia sklepów w najprostsze materiały izolacyjne, do zabezpieczenia drzwi i okien. Ma to kapitalne znaczenie dla lokatorów nowego budownictwa, gdzie stolarka najczęściej jest po prostu wypaczona.

Generalnie — osoby zabierające głos w trakcie Telefonu tygodnia wystawiły administracjom ocenę niedostateczną, gdyż działają one opieszale lub całkiem nieskutecznie. A sprawy, które poruszaliśmy, należą przecież do tak prostych, wręcz drobnych! Okazuje się jednak, że ich rozwiązanie stanowi dla niektórych nie lada problem. Gwoli sprawiedliwości dodajmy jednakże — o czym też mówili Czytelnicy — że znaczny udział w niszczeniu wspólnie użytkowanych pomieszczeń mają i niektórzy lokatorzy. O kulturze zachowania na co dzień — jak z tego widać — nie jest łatwo. Nawet delikatne zamykanie bramy wejściowej na klamkę, gdy nie ma automatu, wielu mieszkańców bardzo trudzi.

A teraz przedstawiamy listę adresów tych budynków, gdzie

występują największe zaniedbania, gdzie uszkodzone są bramy wejściowe, samozamykacze drzwi, wybite szyby itp. mianowicie. **Śródmieście:** Biskupia 12, Diella 58, Żuławskiego 6, Grzegorzka 25, Grochowska 22, Czysa 16, Straszewskiego 25, Blich 6, Brodowicza 5a, Lubiec 40, Bogusławskiego 2 i 3, Mały Rynek 4, Krakowska 36, Kolberga 8, Krowodrza 41, Kramerska 16, Michałowska 17, al. Pokoju 30 i 37, N. Krupskiej 7, Smoleńsk 13, Pilotów 24, św. Marka 33, Wileńska 7, Karmelicka 11, Librowszczyna 8, Stradom 7, Bosacka 13, Bałowego 26, Włodkowska 6 i 8, Basztowa 5.

Krowodrza: Elsnera 24, Friedleina 28 C, 18 Stycznia 55, 33 i 70, G. Zapolskiej 27, Bronowicka 77 i 81, Nowowiejska 29, Krowoderskich Zuchów 5, Filarecka 23, Krakusów 1 A.

Nowa Huta: os. Na Stoku 45, os. Jagiellońskie 37, os. Złotego Wieku 7, os. Kazimierzowska 2 i 18, os. Zgody 3, os. Tysiąclecia 63, os. Uroczyska 1, os. Góralski 20, os. Piastów 3, os. Szkolne 33.

Podgórze: bardzo wiele sygnałów z os. Prokocim Nowy, Riezanów Nowy, Wola Duchacka i Piaski Wielkie. Ponadto: Nadwiślańska 17, Komandosów 5. (ja)

Gdyby nie było roku przestępnego...

Przywykliśmy już, że co cztery lata mamy w kalendarzu, tak jak obecnie, 29 lutego — dodatkowy dzień w roku, który jedni witają z zadowoleniem — że to niby wolniej się przez to starzejemy, a inni z niechęcią, ponieważ o ten jeden dzień później następuje w lutym wypłata miesięcznej pensji. Ale cóż mają na to powiedzieć pechowcy noszący imię Roman, czy Łucjusz, którym de facto przypada obchodzić imieniny co 4 lata?

Pozostaje nam jeszcze — już całkiem serio — wyjaśnić zasadniczą kwestię: czy ów dodatkowy dzień jest w ogóle potrzebny? Odpowiedź będzie jednoznaczna: tak. Wprowadzenie takiego dnia jest związane z tym, że długość roku nie za-

wiera się w całkowitej (okrągłej) liczbie dni. Gdyby nie było lat przestępnych (w 4-letnim cyklu) to, po dłuższym okresie czasu początek kalendarzowej wiosny przypadłby w zimie, a następnie w jesieni itd. Każdy bowiem rok kalendarzowy jest o ok. 6 godz. dłuższy od roku mierzzonego astronomicznie, co w ciągu czterech lat wyrównuje nam tę jedną brakującą dobę. (aż)

Gdzie są ci fachowcy?

Wyjątkowa wprost nieudolność demonstrująca konserwatorzy windy w wieżowcu przy ul. Odrzańskiej 10, na os. Cegielnianym. Od Świąt Bożego Narodzenia, mimo wielu napraw, na kilka godzin jazdy windy przypada kilka dni postoju. Wycezerpani „kursowaniem” na najwyższe piętra mieszkańcy zaczynają podejrzewać, że w Miejskim Przedsiębiorstwie Robót Dźwigowych i Elektroenergetycznym przy ul. Ślicznej nie ma ani jednego fachowca, który fachowo potrafiłby przywrócić windzie sprawność.

Z żałobnej karty

Edward Seyrlhuber

Zmarł **EDWARD SEYRLHUBER** — długoletni pracownik Okręgowego Przedsiębiorstwa Rozpoznawania Filmów — prawdziwa i jedyna „żywa historia” krakowskich kin.

Pracę jako biletier kinowy rozpoczął w 1927 roku w najstarszym krakowskim kinie „Uciecha”. Przez ostatnie kilkadziesiąt już lat, choć dawno na emeryturze, pracował jako biletier w krakowskim kinie studyjnym „Sztuka”. Człowiek do śmierci, nie wyobrażał sobie swojego dnia bez kina „Sztuka”. Jakże często jego osobistemu urokowi zawdzięczaliśmy fakt, że programy kina studyjnego ukazywały się w terminie. Był bowiem zawsze do wszelkich „kontaktów międzyludzkich” człowiekiem prawdziwie nie zastąpionym.

Miał lat 80. Odznaczony był odznaką „Zasłużonego działacza kultury”, a także Złotym Krzyżem Zasługi

13.45, 18, 20.15 Gwiazdne wojny (USA 1. 12). Dom Zolnierza (ul. Lubicz 48) — niecz. Związkowiec (ul. Grzegorzka 71) 15.45, 18, 20.15 Dzień weselny (USA 1. 15). Rotunda (ul. Oleandry 1) 16 Ziemia obiecana (pol. 1. 15). 18. Wesele (pol. 1. 15). 20 Panny z Wilka (pol. 1. 15). 22 Brzezina (pol. 1. 15). Wisła (ul. Gazowa) — niecz. Małkotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30 Dziewczyna do dziecka (wl. 1. 13). 17.30, 19.30 Kobieta w czerwonych butach (fr. 1. 18). Pasaż (Pasaż Bielański) 14, 15 Przygody Bolka i Lolka, 16 Przełomy Missouri (USA 1. 15). 18, 20 Inny mężczyzna inna szansa (fr. 1. 15). Ugorek (os. Ugorek) 15, 17, 19 Gwiazdne wojny (USA 1. 12). Sfinks (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 Bitwa o Midway (USA 1. 12).

Telewizja

CZWARTEK — I: 15.25 Progr. dnia. 15.30 Decyzje piętnastolatków. 16 Obiektów. 16.20 Dziennik. 16.30 Czwartek TDC oraz „Szaleństwo Majki Skowron” odc. I pt. „Ariel” pols. film fab. 17.30 Skarbiec. 17.55 Dzień dobry, w kregu rodziny. 18.25 Patrol — Jedni z wielu. 18.50 Radzimy rolnikom. 19 Dobranoc. 19.10 Siódemka. 19.30 Dziennik TV. 20.30 „Spotkania w mroku” odc. filmu fab. TV franc. 21.30 Piesni i pios. z tamtych lat. „Płonie ognisko w lesie”. 22.15 Pegaz. 23 Dziennik.

CZWARTEK — II: 16.05 Wojsk. progr. hist. (powt.). 16.35 Progr. dnia. 16.40 Dom i my. 16.55 Jez. franc. — kurs podst. 17.25 Jez. ros. — kurs podst. 17.55 Postawy — Z inicjatywą — progr. ekon. 18.25 St. Sport — Stadiony kraju i świata. 19.10 Kronika (Kr.). 19.30 Dziennik TV. 20.30 NURT — Pedagogika. 21 NURT — Matematyka. 21.30 NURT — Pedagogika. 22 24 godziny. 22.10 Sprawozdanie z Woj. Konf. Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Rzeszowie.

PIĄTEK — I: 6 TTR, RTSS — Chemia. 6.30 TTR — Hod. zwierząt. 11.05 Dla szkół: Progr. dla kl. 1—2. 12 Dla szkół: Wych. obywatelskie, kl. 8. 12.55 Dla szkół. Geografia, kl. 5. 13.25 TTR, RTSS — Matematyka. 13.55 TTR, RTSS — Biol. 15.10 Red. szkolna zapowiada. 15.25 Progr. dnia. 15.30 NURT — Pedagogika. 16 Obiektów. 16.20 Dziennik. 16.30 Dla dzieci: Kolko graniaste. 16.55 Mag. motoryzacyjny. 17.25 Dom i my. 17.40 Dzień dobry, w kregu rodziny. 18.05 „Saga rodu Rius” odc. filmu fab. TV. hiszp. 19 Dobranoc. 19.10 Siódemka. 19.30 Dziennik. TV. 20.30 Mag. Studia Gama. 20.35 „Klaudiusz”. 21.25 Fonograma. 22.15 Rec. zesp. wl. 22.55 Dziennik. 22.10 D.C. Mag. Studia Gama.

UWAGA!

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatralnym, kin. radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy-muzea

Wawel — komnaty (czw. 10—15, piat. 12—18). Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (czw. piat. 10—16). Muzeum Lenina, Topologia: Lenin w Polsce (czw. 9—16, piat. 9—18, wt. wol.). w Poroninie: Lenin na Podhalu (czw. piat. 9—16 wt. wol.). Muzeum Historyczne, św. Jana 12: Militaria, Żegary (czw. piat. 10—18). Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Tradycje krak. (czw. piat. 10—14). Muzeum Narodowe — Oddziały. Sukiennice: Galeria pols. malarstwa i rzeźby 1764—1900. Narodziny Muzeum (czw. 12—18 wt. wol., piat. 10—16). Dom Matejki, Florjanska 41: Portrety dzieci J. Matejki (czw. 10—16, piat. niecz.). Szolavskich, pl. Szczepański 9: Pols. malarstwo i rzeźba od 1764 r. (czw. piat. 10—16). Czartoryskich, Piłarska 8: Arcydzieła ze zb. Czartoryskich (czw. 12—18 wt. wol., piat. 10—15). Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Polaków portret własny (czw. piat. 10—16). Archeologiczne, Poleska 3: Pradzieje N. Huty. Mumie egipskie w świetle promieni „X”. Starożytn. i sredn. Malobolski, Lud. w mal. ikonowym, Sztuka neolitu środk. Europejskiego (czw. 14—18, piat. 10—14). Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Pols. kultura lud. Tkanina dekoracyjna. Środek. Wschodu (czw. piat. 10—15). Arkady, pl. Szczepański 3a: Mal. E. Kieferlinga (czw. 11—18, piat. 13—20). Prymat, Łobzowska 3: Wyst. grafik R. Alpegińskiego (czw. piat. 10—18). ZPAF, ul. św. Anny 3: Wyst. fotografii 1906—1978 (czw. piat. 10—18). Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Wyst. retrospekt. C. Bologna (czw. piat. 10—17). al. Róż 3: Wyst. poplenerowa — Piwniczna 78 (czw. piat. 11—18). KMPiK, Mały Rynek 4: Wyst. grafik St. Wejmana (czw. piat. 11—19). Rydlówka, Tejmajera 28 (czw. 15—18, piat. 11—14). Międzyrząd. Salon Fotografii, ul. Ehb. Stalingradu 13: Venus 79 — Akt i portret cz. II (czw. piat. 9—21). Kopalinia Soli (czw. piat. 8—11). Muzeum Żup Krak., Wieliczka (czw. piat. 8—11). Fotosalon, KDK Rynek Gł. 27: Akademickie Konfrontacje Twórcze — Gorlice 79 (czw. piat. 14—20). Galeria 2, KDK Rynek Gł. 27: Mal. St. Borowca

(Dokończenie na str. 6)

Przedszkole przy ul. Krupniczej

Drugi rodzinny dom dziecka

Z myślą o najmłodszych

Kraków nie cierpi na nadmiar przedszkoli, stąd też każda nowa placówka jest z ogromną wdzięcznością witana przez rodziców i maluchów.

Od 2 stycznia rozpoczęło działalność Przedszkole nr 5, zaadaptowane w pomieszczeniach po konsularce francuskiej przy ul. Krupniczej. W chwili obecnej przedszkole posiada 2 oddziały i przewidziane jest na 50 miejsc.

Wczoraj nastąpiło oficjalne przekazanie tej placówki, z udziałem wiceprezesa Urzędu Dzielnicego Kraków-Śródmieście — Marii Stereckiej. Miłym akcentem były występy dzieci

odbywające się w obecności grona pedagogicznego i rodziców. (bog)

Komunikat MPK

MPK zawiadamia, że od dnia 12 stycznia linia autobusowa nr 128 zostanie przywrócona na swoją poprzednią trasę, tj. z Mistrzejowic do Placu Bohaterów Getta. Przystanki linii nr 128 przy ul. Miodowej zostaje przesunięty na wysokość ul. Rzeszowskiej.

Od dnia 12. I. br. z powodu złego stanu nawierzchni w ul. Gwardii Ludowej linia nr 104 w obu kierunkach kursować będzie przez ul. ul. Malborska i Kamieńskiego.

Dla tych, co w góry...

WARUNKI NARCIARSKIE nadal nie najlepsze

POMIMO iż kalendarz wskazuje tę porę roku, kiedy normalnie nie uskarżaliśmy się na brak śniegu, jest jednak inaczej. Białego puchu brak nawet w górach. Oczywiście najbardziej niezadowoleni z takiego stanu rzeczy są narciarze, którzy zamiast zjeżdżać na deskach po ośnieżonych trasach, spacerują pieszo po szlakach turystycznych. Jedynym pocieszeniem jest fakt, że nie tylko w naszym kraju brakuje śniegu. Podobne kłopoty mają również organizatorzy Igrzysk Zimowych w Lake Placid. Od 50 lat nie było w tym rejonie tak skąpych opadów jak teraz. Wycieczono nań zastępczo trasy narciarskie.

Ale wracając do naszych gór. Nigdzie nie ma naprawdę doskonałych warunków narciarskich. Kłopoty mają nawet jeżdżący w najwyższych partiach. Stosunkowo nieźle trasy są jedynie na Kasprowym Wierchu w Kotle Gasienicowym. Leży tam ok. 30 cm śniegu. Wszędzie indziej jest już znacznie gorzej.

— W Bukowinie, podobnie jak na Gubałowie — mówi kierownik BORT w Zakopanem Ryszard Podgórni — jest jeszcze zbyt cienka pokrywa. Można jeździć, ale jak tylko ktoś mocno przyknieci to od razu pokazuje się trawa i kamienie. Niemniej wszystkie wyciągi w rejonie Zakopanego są czynne. Są również miejsca w kwaterek prywatnych, schroniskach młodzieżowych i Domu Turysty, i to wcale nie mała. Zarzewiowane są natomiast wszystkie miejsca noclegowe na okres ferii szkolnych.

— Nie najlepiej jest na terenie całego województwa nowosądeckiego — mówi pani Wiesława Obrzut z Centrum Informacji Turystycznej w Nowym Sączu — Co prawda wszystkie wyciągi oprócz Suchej Doliny i Krynicy są czynne, ale warunki jazdy są nadal fatalne. Z tego też powodu mamy dużo wolnych miejsc noclegowych. Zamieszkać można w Piwnicznej, Muszynie, w rejonie Doliny Popradu — w Barcicach, Rytrze, są też wolne miejsca w rejonie Limanowej m. in. w Tymbarcu, Mszanie Dolnej. Podobnie jest również w okolicy Nowego Targu. Śniegu

jest mało, wyciągi są nieczynne — są natomiast miejsca w kwaterek prywatnych.

— W Krynicy — mówi pan Marian Herman z miejscowego BORT-u — jest tylko ok. 10 cm śniegu. W tych warunkach GORP nie zezwala na uruchomienie wyciągów. Można więc gdzieś na zboczach pojeździć na jakimś małym zacieśnionym poletku, ale tak naprawdę to warunków narciarskich brak. Jeśli chodzi o miejsca wolne, to dysponujemy ok. 200 w kwaterek prywatnych.

Tak więc narciarze nadal muszą oczekiwać na większe opady śniegu.

(ms)

Przed zimową spartakiadą młodzieży

Kraków bez szans na sukcesy

W CAŁYM kraju trwają przygotowania młodzieży do startu w nadchodzącej Ogólnopolskiej Zimowej Spartakiadzie Młodzieży, która w różnych dyscyplinach i różnych miejscowościach przeprowadzona zostanie w okresie między 24 stycznia i 20 marca. Jak wyglądają przygotowania, jakie szanse mają młodzi krakowianie? Generalnie trzeba stwierdzić, iż niki, sporty zimowe są bowiem tak w samym mieście jak i województwie prawie w zaniku.

Hokej to tylko Cracovia. Juniorzy tego klubu biorą udział w rozgrywkach strefowych, w których mają silnych rywali m. in. z województw: nowosądeckiego, katowickiego, bielsko-bialskiego i jak wynika z dotychczasowego przebiegu eliminacji nie zakwalifikują się do turnieju finałowego, który odbędzie się w dniach 10—17 lutego w Sanoku. W tym mieście o medale zimowej OSM walczyć będą także reprezentanci łyżwiarstwa figurowego. Krakowskich specjalistów tej dyscypliny oczekuje już w tym tygodniu eliminacja strefowa w Łodzi. O awans do finałów ubiegają się będzie 5 dziewcząt i 2 chłopcy. Kłopoty z możliwościami treningowymi (brak białego wyciągu w przebudowie lodowiska) sprawiły, iż i tu szanse awansu są niewielkie.

Narciarskie biegi odbędą się w drugiej połowie lutego w

BERCHTESGADEN. Ślalom specjalny kobiet zaliczany do punktacji Pucharu Świata wygrała Perrine Pellen (Francja) — 1.38,51, przed Claudią Giordani (Włochy) — 1.38,61 min. W punktacji łączącej PS prowadzi A. Moser — 161 pkt., przed M. Nadig — 150 pkt.

OSLO. Po pierwszym dniu trójmeczny łyżwiarskiego mężczyzn prowadzi Norwegia — 49,5 pkt. przed USA — 48 pkt.

W TELEGRAFICZNYM SKROCIE

i ZSRR — 37,5 pkt. Podczas zawodów mistrz świata Eric Heiden triumfował w biegach na 500 i 3000 m.

WARSZAWA. Wczoraj udała się do Anglii reprezentacja Polski w tenisie stołowym, by wziąć udział w międzynarodowych mistrzostwach tego kraju. W skład ekipy wchodził m. in. krakowianka Jolanta Szatko z Wandry.

HUTNIK W ANDRYCHOWIE

Rewanżowa runda ekstraklasy siatkarzy

BEZ PRZERWY między rundami toczą się rozgrywki ekstraklasy siatkarzy. W sobotę i niedzielę 12 i 13 bm. zacznie się już II runda gier, która zadecyduje kto zostanie mistrzem, a kto opuści I ligę.

Hutnik w niedzielę zmierzy się w Andrychowie z miejscowym Beskidem. W I rundzie krakowianie pokonali Beskid 3:0 i andrychowianie stanowili tylko tło dla hutników. W rewanżu niewykluczone jest zwycięstwo Beskidu. Andrychowianie są zespołem własnej hali. Na wyjazdach tracą wielki atut — doping własnej publiczności. Ten kto nie był w Andrychowie na meczu siatkarzy nie wie może co to

znaczy. Niewielka hala szczelnie wypełniona jest widzami, którzy gdy akcję przeprowadza ich drużyna jak jeden mąż dopingują ją do walki. A gdy piłka jest u rywali — od gwizdów bolą uszy. W takiej atmosferze trudno jest wygrać, stąd też wynik meczu jest niewiadomą. Dodatkowym kłopotem trenera J. Piwowara jest Bebel, który ostatnio mało trenował jako że odczuwał dolegliwości kolana. Nadal jeszcze Hutnik nie może liczyć na Marka Karbarza. Zawodnik ten, jak już informowaliśmy normalnie trenuje, dopiero jednak 18 bm. w Warszawie komisja lekarska orzeknie czy może już grać. Jeśli opinia lekarzy będzie pomyślna to Karbarz wkrótce dołączy do drużyny. Półki co nie należy liczyć na poprawę miejsca w tabeli — 7 lokata to chyba aktualny wykładnik formy krakowskiej drużyny.

(Wi-Gr)

Totek

W MAŁYM LOTKU wylosowano następujące numery: I ciagnienie — 1, 6, 23, 25, 26, II ciagnienie — 3, 4, 15, 29, 30. Końcówka banderoli: 1973.

W EXPRESS-LOTKU wylosowano: 14, 24, 25, 27, 32.

DUŻY LOTEK płaci: I losowanie — płatki po ok. 20.000 zł, czwórki 336 zł, trójki — 22 zł, II losowanie — płatki po ok. 30.500 zł, czwórki — 622 zł, trójki — 77 zł.

HANDEWITH. W pierwszym dniu turnieju o „Puchar Baltyku” w piłce ręcznej mężczyzn w grupie B reprezentacja Polski przegrała z ZSRR 15:19, Dania uległa drugiemu zespołowi RFN 13:16, w grupie A NRD pokonała Islandię 25:15, a pierwszy zespół RFN wygrał z Norwegią 19:16.

LANDOVER. Hokeiści moskiewskiego Dynama podczas swego tournée po USA zremisowali z drużyną Washington Capitals 5:5.

Co - Gdzie - Kiedy?

(Dokończenie ze str. 5)

(czw. piąt. 14—18), Galeria EMCE-KA, Rynek Gł. 23: Wyst. fotograf. Zb. Jabłońskiego (czw. piąt. 11—19), Gal. Fotografia-Video, Solińskiego 24: Zb. Dłubak — Desymbolizacje (czw. piąt. 10—18), KMPiK, Nowa Huta, pl. Centralny: Wyst. plakatu z konferencji genewskiej (czw. piąt. 10—20).

Dyżury

Pogot. MO, tel. 97, Straż Poż. 98. Pogot. Ratunk. Łazarza 14: wypadki tel. 99, zachorowania i przewozy 238-33, porady stomatologiczne w przypadkach nagłych (20—7), ambulatorium okulistyczne (cała doba). Rynek Podgórski 2: 625-50, 657-57, Nowa Huta 422-22, Lotnisko Balice 190-29, Niepołomice: 198 Dyżury szpitali: Chir., Chir. dzieci, Urolog., Laryng., Oculist., N. Huta, os. Na Skarpie 65, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Dyżurne poradnie: Internist., pediatr., gabinet zabiegowy (18—21), zgłoszenia wizyt domowych (18—20), wizyty domowe (5—18), dla Śródmieścia: al. Pokoju 4, tel. 181-80, 183-96, dla Nowej Huty: os. Jagiellońskie bl. 1, tel. 856-26, dla Krowodrzy: ul. Gałła 24, tel. 721-35, dla Podgórze: ul. Kutrzeby 4, tel. 618-55, 650-99. Inf. Służby Zdrowia: tel. 205-11 (cała doba). Punkt Inf. Aptecznej, tel. 107-65 (8—15). Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 199-99. Inf. akcji „W”, tel. 606-80 (8—17). Lek. Spółdz. Prac — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (16—23.30), tel. 295-78, 225-66, Ośrodek Inf. dla Inwalidów, ul. 1 Maja 5, tel. 228-11 (pon. 8r. piąt. 16—18). Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lek. ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 278-08 (9—18). Inf. o poradnictwie prawno-spol.-wych.-zaw. i in. tel. 254-74, 231-64 (8—16). Tel. Zaufania 371-37 (16—22), dla dzieci i młodzieży 611-42 (14—18), Milicjiny Tel. Zaufania 216-41 (cała doba), Inf. kolej. zagr. 241-82, 222-48, kraj. 223-33. Inf. Turyst. „Wawel-Tourist” ul. Pawia 6, tel. 260-91, 204-71 (8—18), 646-60 (6.30—22). Inf. Kult. KDK, Rynek Gł. 27, pok. 144, III p. tel. 244-02 (11—18). Inf. o Uslugach, Floriańska 20, tel. 271-30, 228-90 (7—18). Nowa Huta, os. Zgodny 7, tel. 447-31 (8—18). Pomoc Drogową PZM, ul. Kawiorzy 3, tel. 755-75 i 748-92 (7—22).

Apteki

Rynek Gł. 42 (tlen), Waryńskiego 24, Dłuba 88, pl. Wolności 7, Rynek Podgórski 8, Piłsudskiego 94 (tlen), N. Huta, Centrum C bl. 6 (tlen), N. Huta, Centrum A bl. 3 (tlen).

Radio

PROGRAM I

Wiadomości: 15, 19, 20, 21, 22, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5. 16 Tu Jedyńska 17.30 Radiokurier. 18 Tu Jedyńska d.c. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.33 Koncert żywych. 19.15 Gwiazdy naszych estrad. 19.40 Tańce Hiszpanii. 20.05 Rep. na zamówienie. 20.20 Popularne nagr. wyb. wokalistów. 21.05 Kron. sport. 21.15 Przeboje z Interstudia — Pios. roku 79. 22.20 Tu Radio Kierowców. 22.23 Katowice na muz. antenie. 23 Wita Was Polska.

PROGRAM II

Wiadomości: 21.30, 23.30. 16.40 Ballady i romanse — A. Mickiewicza Ucieczka. 17 Twarze jazzu. 17.20 List. na świecie. 17.40 Czerwone miasto — rep. lit. 18 Stoł. aktualn. muz. 18.30 Echo dnia. 18.40 Mistrzowie swego warsztatu. 19 Koncert wiecz. 19.40 Dźwięk. Plakat Reklam. 19.55 Kat. wyd. 20 Studio Relaks. 20.20 Muz. polonica nova. 21 F. Mendelssohn-Bartholdy — Kwartet D-dur. 21.40 Paderewski i kartofle. 22 Książki, które na was czekają. 22.30 Rozmowa z Janem — wiersze Z. Dunajczyka. 22.40 Listy z teatrów. 23.10 G. Leonhardt gra muz. przełomu XVI i XVII w. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Muz.

PROGRAM III

Wiadomości: 17, 19.30, 22. 17.05 Muz. poczta UKF. 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville. 18.10 Polit. dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19 Kąty widzenia. 19.15 Na organach gra J. Smith. 19.35 Opera tyg. 19.50 Przygody księżdy Browna — odc. pow. G. Chesterton. 20 Minimax. 20.40 Czytać po kole. 21 Reminiscencje muz. 22.08 Gwiazda sędmiu wiecz. 22.15 Blues wczoraj i dziś. 22.45 Ballady Wł. Sendeckiego. 23 Warmia i Mazury w oczach poetów. 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 16.40, 22.55. 16.45 Kwadrans akademicki (Kr.). 17 Formy taneczne w muz. symf. (STEREO — Kr.). 17.20 Z pływoteki Z. Gogulskiego (STEREO — Kr.). 17.55 Rep. pt. Marzenia blisko życia (Kr.). 18.14 Radio-reklama — Agrochem (Kr.). 18.24 Pogoda (Kr.). 18.25 Postawy i wzory. 18.45 Rad. poradnik jez. 19 Słynni ludzie w anegdocie. 19.15 Lek. jez. ros. 19.30 Pols. Ork. Kameralna na płytach EMI (STEREO). 20.20 Vivaldi w edycji Malipiera (STEREO). 21.15 Horyzonty muz. (STEREO). 22.05 M. Pontiego wirtuozowskie zabawy na klawiaturze. 22.15 Śladami naszych dokonań. 22.35 Wych. morskie.

Ze sportu szkolnego

ZARZĄD Dzielnicy Szkolnego Związku Sportowego w Nowej Hucie zorganizował ostatnio turniej szachowy dla młodzieży szkolnej, w którym wzięło udział ponad 120 dziewcząt i chłopców. W grupie wiekowej dzieci klas I—IV pierwsze miejsce wśród dziewcząt zajęła Anna Szczotka przed Violetta Kałuzińska i Jolanta Chmiel (wszystkie z SP nr 87), wśród chłopców — Jacek Rybkowski przed Tomaszem Kawalcem i Grzegorzem Jazacem (wszyscy z SP nr 100); w grupie wiekowej klas V—VIII i szkół średnich w klasyfikacji dziewcząt zwycięstwo odniosły Lidia Jagoda (SP nr 99), Bożena Strzesak i Katarzyna Owca (XII LO) przed Małgorzatą Nowak (SP nr 87) i Agatą Marcinkowską (SP nr 87). W klasyfikacji drużynowej chłopców z klas V—VIII turniej wygrała ekipa SP nr 9 w składzie: Radosław Tenders, Artur Nawrot i Bogdan Mielecki przed SP nr 100 i SP nr 144.

— Jak się zachowywałeś kiedy jest trzeźwy?

— Usmiechnęła się. — No, wie pan, jestem raczej nieobiektywna. Myślę, że jest ogromnie miły.

— A po pijanemu?

— Jest okropny. Gadatliwy, bezzwzględny, nie liczący się z nikim i z niczym. Wydaje mu się, że jest dowcipny, a on po prostu staje się bardzo nieprzyjemny.

— Nie wspomniała pani o tym, że bywa gwałtowny? — Uniosła do góry brzozy brwi. — Miano to miejsce tylko raz, panie Marlowe. I zrobiono wokół tego zbyt dużo hałasu. Nigdy bym sama nie wspomniła nic na ten temat Howardowi Spencerowi. Roger sam mu o tym powiedział.

— Wstałem i zacząłem chodzić po pokoju. Zapowiadało się na upalny dzień. Było już gorąco. W jednym z okien opuściłem żaluzje, bo prażyło przez nie słońce. No a potem wygarnąłem jej bez ogródek.

— Wczoraj po południu wyszukałem pani męża w Who's Who. Ma czterdzieści dwa lata, jest to jego pierwsze małżeństwo, nie ma dzieci. Jego rodzina pochodzi z Nowej Anglii, studiował w Andover i Princeton. Na wojnie spisywał się dobrze. Napisał dwanaście grubych, historycznych powieści typu sex i szabl, z których każda była na liście bestsellerów. Niechęć musiał na nich zarobić. Gdyby przestał kochać żonę, to wyglądał na mężczyznę, który by o tym powiedział i uzyskał rozwód. Jeśli by uganiał się za jakąś inną kobietą, to pani na pewno by o tym wiedziała; tak czy inaczej, nie miałby potrzeby upijać się, by zademonstrować, że ma wyrzuty sumienia. Skoro pani wyszła za mąż pięć lat temu, to musiał mieć wtedy trzydzieści siedem lat. Można przypuszczać, że już wiedział prawie wszystko co warto wiedzieć o kobietach. Powiedziałem „prawie wszystko”, bo nikt nigdy nie jest w stanie wiedzieć wszystkiego.



Przerwałem i spojrzałem na nią; usmiechnęła się do mnie, widocznie nie sprawiłem jej przykrości. Ciągnąłem więc dalej: Howard Spencer sugerował — nie mam pojęcia na jakiej podstawie — że kłopoty Rogera Wade'a są związane z czymś, co zdarzyło się na długo przedtem nim państwo się pobrało. Spencer przypuszcza, że to szantaż. Czy wie pani coś na ten temat?

Potrząsnęła wolno głową. — Jeśli się pan pyta czy wiem, by Roger wypłacał komuś duże ilości pieniędzy — to nie; nie jestem zorientowana w jego sprawach finansowych. Nie wtrącam się do tego. Mógł z powodzeniem wypłacić bardzo znaczną sumę bez mojej wiedzy.

— Rozumiem. Nie znając pana Wade'a trudno mi powiedzieć jakby zareagował na próby szantażu. Jeśli ma gwałtowne usposobienie, to mógłby kogoś ciężko pobić. Z kolei, jeśli ta tajemnica — cokolwiek by to nie było — miała zaszkodzić jego społecznej zawodowej pozycji, bądź, przyjmując najgorszą ewentualność, spowodować wizytę przedstawicieli prawa, to mógłby płacić — przynajmniej przez jakiś czas. Ale te rozważania do niczego nie prowadzi. Pani jest zmartwiona, a raczej bardzo zaniepokojona, i chce go odnaleźć. Jak więc mam się do tego zabrać? Nie chcę od pani pieniędzy, w każdym razie nie w tej chwili.

Wycieczki PTTK

KOŁO GRODZKIE PTTK organizuje w dniu 13 stycznia br. wycieczkę narciarską połączoną ze szkoleniem narciarskim do Doliny Chochołowskiej i Zakopanego. Ponadto od 13 bm. do 7 kwietnia odbywają się 7-dniowe kursy narciarskie dla początkujących i zaawansowanych w Bukowinie Tatrzańskiej, Krynicy, Zakopanem, w Dolinie Chochołowskiej, Dolinie Pięciu Stawów, Roztoce i na Hali Ornaka. Zgłoszenia w biurze koła ul. Warszawska 11 codziennie w godz. 15—19, a w soboty w godz. 13—17.

Sięgnęła ponownie do torebki i wyciągnęła parę kartek złotego papieru. Wyglądały jak poskładane przebitki; jedna była pomięta. Pani Wade rozprostowała wszystkie i wręczyła mi.

— Jedną z tych kartek znalazłam na biurku Rogera — powiedziała. — Było bardzo późno, a właściwie bardzo wcześnie rano. Wiedziała, że pił i nie przyszedł na górę do swego pokoju. Około drugiej w nocy zeszłam na dół, by zobaczyć czy wszystko w porządku, to znaczy względnie w porządku... że zasnął na podłodze czy kanapie. Ale go nie było. Ta druga kartka zahaczyła się o kant biurka, kiedy ją wyrzucał do kosza na śmieci.

Zacząłem oglądać pierwszą kartkę, tę nie zgnicioną. Znajdował się na niej krótki, napisany na maszynie tekst: „Nie mam ochoty kierować swych uczuć ku sobie, a nie ma już nikogo komu mógłbym je ofiarować”. Podpisane: Roger (F. Scott Fitzgerald) Wade. P.S. Właśnie z tej przyczyny nigdy nie skończyłem Ostatniego Barona Przemysłu”.

— Mówi coś to pani?

— To takie pozerstwo. Zawsze był wielkim miłośnikiem Scotta Fitzgeralda. Twierdził, że Fitzgerald jest najlepszym pisarzem-piakiem od czasu Coleridge'a, który zażywał narkotyki. Niech pan zwróci uwagę na charakter pisma. Wyraźne, równe, bez błędów.

Przyjrzałem się. Wiekszość ludzi nie umie nawet swego nazwiska napisać porządnie, kiedy jest na bali. Rozprostowałem pogniczoną kartkę. Jeszcze jedno zdanko napisane na maszynie, równiutko i bez błędów. Przeczytałem: „Nie lubię pana, dr V. Ale w tej chwili potrzebuję pana”.

(Ciąg dalszy nastąpi)